Nr. 281 — Rok 6. Dziś 12 stron. Cena 15 groszy.

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 zł, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie 2,86 zł, kwartalnie 8,58 zł, dla Wolnego Miasta Gdańska 2,76 złotych. — pod opaską w Polsce 4,20 zł, do Gdańska 4,45 złotych, do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 franków, do Anglii 5 shil., do Stanów Zjednoczonych 80 centów. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 gr, w ogłoszeniach drobnych każde słowo 10 gr, pierwsze słowo tłustym drukiem 20 gr, w dziale reklamowym na stronie 4-łamowej przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 gr. Dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0.12 groszy, wiersz m/m 4-łamowy przed tekstem 0.90 groszy, wśród tekstu 0.50 groszy, za tekstem 0.40 groszy, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadw. Za tłumaczenia 20% nadwyżki. **Rachunki są natychmiast płatne.** Administracja nieprzyjmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń.

Redakcja i Administracja w Grudziądzu, ulica Groblowa 27/29
Telefon nr. 50, 51.

Grudziądz-Bydgoszcz, niedziela 5 grudnia 1926.

Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Gdańska 48
Telefon 433.

W dzisiejszym numerze „Głosu“

Groźba strajku górników polskich

Warszawa, 3. 12. (AW). Rada zjazdu przemysłowców zagłębia dąbrowskiego zawiadomiła związek górników, iż uważa podwyżkę płac za grudzień za nieaktualną. W związku z tem delegaci wszystkich związków górniczych zagłębia dąbrowskiego, krakowskiego, G. Śląskiego i Chrzanowskiego zagrozili, iż odbędą 8 grudnia konferencję, co do sprawy traktowania górników. O ile do tego dnia przemysłowcy nie dadzą odpowiedzi, ma być proklamowany powszechny strajk robotników górników.

Drożyzna w kraju wzrasta.

Warszawa, 3. 12. (PAT). Komisja do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu w dn. 2 grudnia 1926 r. ustaliła, iż koszty utrzymania w Warszawie w okresie od 16 do 30 listopada w porównaniu z okresem od 16 do 31 października 1926 r. wzrosły o 2.59 proc. Wzrost kosztów żywności wynosi 5.56 proc.

W Poznaniu wzrost kosztów utrzymania wynosi 4.93 proc., w Łodzi 2.05 procent.

Kraków, 3. 12. (PAT). Miejscowa komisja do badania cen artykułów pierwszej potrzeby stwierdziła, że koszty utrzymania rodziny pracowniczej wzrosły w listopadzie br. w porównaniu z październikiem o 3.44 proc.

Poseł Witos w walce o dobre imię.

Proces adwokata Matkowskiego. — Wyznaczenie nowej rozprawy.

Lwów, 3. 12. (PAT). „Gazeta Poranna“ donosi, że w sprawie pos. Witosa przeciwko adwokatowi lwowskiemu Andrzejowi Matkowskiemu o obrazę czci przez zarzut Matkowskiego, jakoby pos. Witos nadużywał swego mandatu poselskiego dla celów osobistych, sąd skazał Matkowskiego na grzywnę. Wobec odwołania się skazanego senat odwoławczy sądu w Brzeżanach zniósł ten wyrok i zarządził przeprowadzenie nowej sprawy. Na rozprawę tę będą powołane wybitne osobistości ze sfer rządowych i stronnictw politycznych.

Śmierć pod kołami pociągu.

Warszawa, 3. 12. (Tel. wł.) W piątek popołudniu 3 bm. wydarzył się śmiertelny wypadek na stacji kolejowej Łowicz. Gdy pociąg warszawski idący do Torunia wyruszył ze stacji Łowicz, pasażer, niejaki inż. Oreszko, jadący podobno do Włocławka, usiłował wskoczyć w biegu do wagonu. Skacząc pośliznął się i wpadł pod koła, które przejechały go, druzgocąc kręgosłup. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Naród w hołdzie bojownikom walk o Niepodległość.

Odsłonięcie pomnika poległych. — Ziemia z pobojowisk całego świata.

Warszawa, 3. 12. (PAT). Dziś o godz. 10 rano odbyła się w katedrze św. Jana uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika poległych w wojnie 1914—1920 r. O godz. 10.15 przybył do katedry p. Prezydent Rzplitej ze świtą. W prezbiterjum zgromadzili się marszałkowie Sejmu i Senatu, przedstawiciele rządu, wojskowości, miasta itd. Nabożeństwo żałobne ku czci poległych odprawił ks. kardynał Kakowski, poczem nastąpiło odsłonięcie pomnika i jego poświęcenie. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. prałat Szlagowski. Pomnik stanowi kapliczkę, wzorowaną na przydrożnych kapliczkach wiejskich.

Wewnątrz w oszklonej srebrnej szkatułce znajdują się dwie ampułki z garstkami ziemi pobojowisk polskich oraz pobojowiska pod Verdun, gdzie padło również wielu Polaków. W uroczystości powyższej brali udział delegat śląskiego urzędu wojewódzkiego p. Konieczny jednocześnie delegat chorągwi śląskiej związku Hallerczyków oraz przedstawiciel związku powstańców górnośląskich Lorc. Złożyli oni ziemię z pobojowisk nad Odrą i Olzą.

Temat konferencji Brianda z Chamberlainem.

Dobra wola Francji w stosunku do Niemiec. — Sprawy chińskie.

Paryż, 3. 12. PAT. Briand oświadczył dziennikarzom, że jego ostatnia rozmowa z Chamberlainem pozwoliła stwierdzić identyczność poglądów obu ministrów na całokształt problemów zagranicznych obu rządów. M. i. ministrowie postanowili że rozbrojenie Niemiec winno być przeprowadzone na zasadzie uchwał Konferencji Ambasadorów.

Briand nie kwestjonuje prawa ministrów Rzeszy do dyskusji nad sprawą interpretacji traktatu ale z drugiej strony powinniby oni nie zapominać o tem, że Francja jeszcze przed wejściem w życie traktatów locarneńskich złożyła dowody swej dobrej woli względem Niemiec przez zredukowanie wojsk okupacyjnych oraz ogłoszenia amnestji w stosunku do wielkiej liczby oskarżonych Niemców.

Pozatem ministerowie omawiali również sprawy chińskie, przyczem postanowili działać z wielką rozwagą. Konieczności odbycia konferencji ministrów spraw zagr. czterech mocarstw Angli, Francji, Niemiec i Włoch nie poruszano.

Decydujące znaczenie narad Cziczerina z rządem niemieckim.

Berlin, 3. 12. (PAT) „Deutsche Tagesztg“, omawiając w artykule wstępnym konstelację międzynarodową tuż przed sesją Rady Ligi w Genewie, dochodzi do wniosku, że na tle ostatniej konferencji w Paryżu powstało tego rodzaju ugrupowanie mocarstw, iż Francja i Polska stanowią przeciwwagę Niemiec, podczas gdy Anglja trwa nadal w roli pośrednika i rozjemcy.

Organ wielkich agrarjuszy jest zdania, że pobyt Cziczerina w ostatniej chwili w Berlinie nie należy uważać za przypadkowy tak samo, jak nie była przypadkową wycieczka do Europy sowieckiego komisarza spraw zagr. tuż przed Locarnem „Deutsche Tageszt g“, wyraża przypuszczenie, że obecne narady Cziczerina w Berlinie mogą mieć do pewnego stopnia nawet znaczenie decydujące

Wielka narada polityczna czterech mężów stanu.

Berlin, 3. 12. (PAT). Prasa tutejsza notuje skrzętnie fakt, że min. Zaleski wziął udział w śniadaniu wydanem przez Chamberlaina w paryskiej ambasadzie angielskiej. Następnie prasa podkreśla, że jutro udadzą się do Genewy przedstawiciele czterech sojuszniczych państw, mianowicie Briand, Chamberlain, Vandervelde i Zaleski tym samym pociągiem.

„Börsen Ztg. am Mittag“ nazywa rokowania i śniadania paryskie wielką radą sojuszniczą i donosi, że wobec przewidzianego dojścia w najbliższem czasie do kompromisu między mocarstwami zachodniemi a Niemcami w sprawie rozbrojenia Rzeszy konferencja przedstawicieli czterech wielkich mocarstw nie odbędzie się.

Konferencja wielkich mocarstw i Niemiec.

Berlin, 3. 12. (PAT). Biuro Wolffa donosi na podstawie informacji z kół półurzędowych, że dojście do skutku planowanej w związku z sesją Rady Ligi Narodów konferencji przedstawicieli czterech mocarstw zależeć będzie od przebiegu obrad genewskich. Wymienione koła zapewniają, że inicjatywa zwołania tej konferencji nie wyszła ze strony Niemiec oraz że dotąd nie powzięto jeszcze w tej sprawie żadnych ważniejszych postanowień.

Krwawe porachunki w Niemczech.

Berlin, 3. 12. (PAT). Dziś po południu osobnik niewiadomego nazwiska dokonał zamachu rewolwerowego na jadącego kolejką miejską majora Reichswehry. Przed stacją Charlottenburg wpadł on do przedziału, w którym oprócz majora nie było innych pasażerów i dał do niego strzał. W czasie walki jaka się następnie wywiązała, udało się majorowi pociągnąć za linkę bezpieczeństwa, wskutek czego pociąg zatrzymano i sprawcę napadu ujęto. Do tej pory nie chce on zdradzić swego nazwiska.

„Można kłamstwem świat objechać, ale nie można powrócić“.

Londyn, 3. 12. (AW). W odpowiedzi na zamieszczone niedawno w „Timesie“ 2 artykuły omawiające w duchu dla Polski przychylnym kwestję Wilna, litewski poseł w Londynie Galwanauskas prostuje w „Timesie“ „rzekomo niezgodne z rzeczywistością oświetlenie sprawy tranzytu na Niemnie“. Powołując się na art 3 aneksji konwencji kłajpedzkiej z maja 1924 roku twierdzi Galwanauskas, iż Niemen otwartym jest dla tranzytu handlowego dla wszystkich państw, łącznie z Polską.

Nie jest wina Litwy, iż Polacy zaniechali pozyskać korzystanie z ułatwień tranzytowych; woleli zostawić surowe drzewo w lasach ze szkodą Wilna i jego okolicy. Sprostowanie litewskie kończy się przysłowiem, że: „Można przyprowadzić konie do wody, lecz nie można ich zmusić do picia“. Zresztą ze spławu drzewa port kłajpedzki pod rządem litewskim wykazał wspaniały rozwój.

Projekt budowy gmachu Ligi Narodów.

Genewa, 3. 12. (PAT). W dniu dzisiejszym zebrało się w Genewie Jury architektów, którego zadaniem jest opracowanie programu i regulaminu międzynarodowego Kongresu na projekt budowy gmachu obrad zgromadzenia Ligi Narodów.

Na Dalekim i na Bliskim Wschodzie.

Sytuacja w Chinach zmieniła się gruntownie wskutek zwycięstw czerwonej armji kantońskiej. Wódz jej Czang Kaj Szek liczy się z możliwością zajęcia całych Chin, na razie może z wyjątkiem Mandżurji, i ogłasza światu swój program na wypadek, gdyby ten fakt miał nastąpić.

Czerwony wódz jest bezwzględny i brutalnie szczery w swoich wynurzeniach. Po zjednoczeniu Chin pod swoją władzą zapowiada zwołanie Zgromadzenia Narodowego i każe mocarstwom przygotować się na to, że będą zmuszone zrezygnować z swoich przywilejów i opuścić swoje enklawy i punkty oparcia w Chinach.

Energiczny ten ton jednak nie wywołuje większych protestów, gdyż zwycięzca, nawet brutalny, zawsze znajduje przyjaciół.

I oto jesteśmy świadkami, że mocarstwa na wyścigi ubiegają się o względy zwycięskiego rządu kantońskiego. Stany Zjednoczone już od dłuższego czasu życzliwą polityką w stosunku do Chin i rezygnacją z przywilejów usiłowały zdobyć sobie ich życzliwość kosztem innych konkurentów. Japonja, która dotąd popierała władcę Mandżurji, białego Czang-Tso-Lina, obecnie cicho i zręcznie zbliża się do Czang Kaj Szeka. Anglja znajduje się w najtrudniejszem położeniu, gdyż przeciwko niej właśnie zwrócony był zorganizowany przez Kantończyków bojkot Hong Kongu i ona to popierała białego marszałka Wu-Pej-Fu i wszystkich przeciwników czerwonego Kuo Ming Tangu.

Obecnie przechodzi na stronę zwycięzcy — kto wie, czy nie za późno, i zapowiada oficjalne uznanie rządu kantońskiego. Anglja znajduje się w Chinach w bardzo trudnem położeniu i pomoc Japonji bardzoby się jej na tym terenie przydała. Lecz mimo prób nowego zbliżenia między Japonją i Anglją, kwestja budowy bazy dla wojennej floty angielskiej w Singapore staje między temi państwami.

Budowę tej bazy, zaniechaną za rządu Mac Donalda, a wznowioną przez gabinet Baldwina, uważa Japonja za zwróconą przeciw sobie i dokonywana w porozumieniu ze Stanami Zjednoczonemi, głównym antagonistą państwa wschodzącego słońca. Tak więc na Dalekim Wschodzie jesteśmy świadkami nowego, jeszcze nieukończonego przegrupowywania sił i nowego układu stosunków.

Solidarność azjatycka, manifestowana teoretycznie w Nagasaki, nie jest pustem słowem. Ekspanzywna polityka japońska z Dalekiego Wschodu przerzuca się na Wschód Bliski, nawiązuje stosunki ekonomiczne i polityczne z Turcją, bada teren, rozszerza olbrzymio zakres swojego działania.

A tymczasem sytuacja polityczna w Turcji, na którą zdawały gromadzić się chmury, poczyna się wyjaśniać. W Berlinie mają się zjechać przedstawiciele Turcji, Persji i Afganistanu. Reprezentant Chin bawił niedawno w Konstantynopolu i rozwinął tam żywą działalność; o ściśle nawiązanym kontakcie między Turcją i Japonją mówiliśmy wyżej.

Z powodu pogłosek o gotującej się jakoby koalicji Anglji, Włoch i państw Bałkańskich, wymierzonej przeciw Turcji, prasa i politycy bułgarscy i greccy deklarują swoje przyjazne dla Turcji uczucia, wykluczające dla nich tego rodzaju możliwość.

Mimo pewne rozdźwięki stosunki między Francją a Turcją mają charakter nawskroś przyjacielski, natomiast Włochy uważają Turcję za głównego swego przeciwnika.

Ustawy samorządowe w kom. administracyjnej Sejmu.

Stanowisko Rządu. — Przyjęcie ustawy w drugiem czytaniu.

Warszawa, 3. 12. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej przewodniczący komisji pos. Putek złożył sprawozdanie z konferencji, jaką wskutek polecenia komisji odbył z wiceministrem p. dr. Jaroszyńskim. Pos. Putek oświadczył, że jest upoważniony do stwierdzenia, iż M. S. Wewn. przykłada wielką wagę do prac komisji oraz ze względu na konieczność przeprowadzenia nowych wyborów w poszczególnych okręgach Rzplitej pragnęłoby jaknajszybszego wprowadzenia w życie nowych ustaw samorządowych. Ministerstwo po uzyskaniu projektów wygotowanych w drugiem czytaniu przez komisję, zajmie się krytyczną oceną tych projektów i propozycje swe zgłosi do trzeciego czytania.

Wszelkie inne relacje o stanowisku M. S. Wewn. w tej kwestji nie są prawdziwe. Po przyjęciu tego sprawozdania do wiadomości komisja administracyjna dokonała drugiego czytania ustawy o ordynacji wyborczej do gmin miejskich. Z ważniejszych postanowień wymienić należy przepis, według którego każde miasto stanowić będzie jeden okręg wyborczy. Wniosek Z. L. N. o wprowadzeniu w miastach ponad 8.000 mieszkańców okręgów wyborczych z odpowiednią ilością mandatów radzieckich upadł większością głosów stronnictw lewicowych oraz przedstawicieli Ch. Dem., Ch. Nar. i N. P. R. przeciw głosom Piasta i Z. L. N. W ten sposób komisja ukończyła drugie czytanie wszystkich sześciu projektów ustaw samorządowych.

Trzecie czytanie projektu w przyspieszonem tempie załatwione zostanie zaraz po ferjach świątecznych. W związku z czwartkowem posiedzeniem komisji administracyjnej, które poświęcone było załatwieniu wniosku Z. L. N. o nowelizacji art. 56 ustawy o państwowej służbie cywilnej w tym kierunku, by urzędników, postawionych w stan nieczynny używano w służbie państwowej, a nie pensjonowano przedwcześnie, przedstawiciel Prezydjum Rady Ministrów zakomunikował, iż rząd będzie mógł złożyć oświadczenie w tej sprawie dopiero za dni 14, albowiem załatwienie tego wniosku spowodować musi analogiczne załatwienie podobnego artykułu w pragmatyce nauczycielskiej, a nad to spowoduje pewne konsekwencje budżetowe, wskutek czego Rada Ministrów musi zająć się rozpatrzeniem tego wniosku. Komisja podzieliła stanowisko rządu i odroczyła obrady nad tym wnioskiem do dnia 16 grudnia.

Dookoła Sejmu i Rządu.

W piątek, 3 bm. po południu p. min. Zaleski zwiedzał międzynarodowy instytut współpracy intelektualnej. (PAT).

*

Rząd zamierza jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia ogłosić przepisy wykonawcze do ustawy o reformie rolnej. (AW).

*

W piątek, 3 bm. rozpoczął swe obrady zjazd prezesów urzędów ziemskich. Obradom, które potrwają kilka dni, przewodniczy minister reform rolnych Staniewicz. (AW).

*

Klub sejmowy P. P. S. postanowił zgłosić na najbliższe posiedzenie Sejmu, przewidywane na 7. bm. wniosek o uchylenie dekretu o karach prasowych drogą zwykłej uchwały sejmowej, nie zaś za pomocą ustawy, jak to pierwotnie projektowano. W tym względzie klub P. P. S. porozumiewa się z innemi klubami sejmowemi.

W ostatniej jednak chwili sytuacja zmieniła się o tyle, że najwcześniejszy termin najbliższego posiedzenia Sejmu oznaczony został na 10 b. m., jeżeli nie na później.

Powodem zwłoki jest podobno zapowiedź rządu, iż w dniach najbliższych Rada ministrów uchwali projekt ustawy prasowej normalnej, obejmującej wszystkie zagadnienia prasowo-wydawnicze. Z chwilą ogłoszenia tej ustawy dekret prasowy utraciłby automatycznie swą moc, a tem samem stałyby się zbyteczne rozprawy nad niemi w Izbie.

*

W związku z ustąpieniem pos. Stanisława Kozickiego ze stanowiska posła Rzplite jw Rzymie, kierownictwo poselstwa objął z dniem 1 grudnia radca poselstwa p. Władysław Szwarcburg-Günther w charakterze charge d'affaires. (PAT).

*

Świeżo mianowany kierownik departamentu celnego M-stwa Skarbu p. Raciński oświadczył w wywiadzie prasowym, że średnie obciążenie celne naszego importu wynosi 35 proc. od wartości, są jednak niektóre towary opłacające cła bardzo wysokie do 600 i 700 proc. wartości. 625 procentowa stawka celna uważana jest już za prohibicyjną, więc faktem jest, że cła nasze są silnie protektacyjne. (AW)

*

Rumuński poseł nadzwyczajny, minister pełnomocny p. Aleksander Jacovaky powrócił do Warszawy i objął urzędowanie.

Z ostatniej chwili

„Deutsche Tageszeitung" domaga się zachowania fortyfikacji Królewca, Kistrzyna i Głogowa, gdyż zdaniem nacjonalistycznego organu, są to jedyne jeszcze punkty obronne dla Rzeszy przeciwko atakowi ze wschodu.

*

„Danziger Neueste Nachrichten" z 3 grudnia donosi, iż na 6 540 urzędników w. m. Gdańska, zaledwie 40-tu nie podpisało deklaracji o dobrowolnem potrąceniu z poborów odsetek na rzecz sanacji. (AW).

We czwartek, 2 b. m., proklamowano w Drohobyczu oraz w całem zagłębiu strajk w rafinerjach naftowych. W strajku nie wzięły udziału trzy poważniejsze rafinerje, a między nimi „Polmin". Charakterystycznem jest, iż robotnicy przystąpili do strajku, mimo iż płace ich z dniem 1 grudnia zostały podwyższone o wysokość wskaźnika drożyźnianego, t. j. o 5 procent. (AW).

*

Rada miejska miasta Łodzi na skutek petycji stowarzyszeń kupców, zezwoliła na przedłużenie handlu w składach tylko kolonjalnych do godz. 9 wiecz. w okresie przedświątecznym od dnia 17 b. m. oraz do godz. 6-ej w niedzielę, 19 b. m., jak również w wigilję Bożego Narodzenia. (AW).

*

Zwołany przez Romana Dmowskiego zjazd działaczy narodowych z całej Polski rozpocznie się w sobotę, 4 b. m., uroczystem nabożeństwem w kościele farnym w południe i następnie zostanie otwarte konstytuujące zebranie tworzonego przez Romana Dmowskiego „Obozu Wielkiej Polski". (AW).

*

W krakowskim Sądzie Okręgowym karnym odbyła się w piątek, 3 b. m., rozprawa odwoławcza naczelnego redaktora „Głosu Narodu" p. Matyasika przeciwko decyzji krakowskiego województwa, nakładającego na niego tysiąc złotych grzywny z zamianą na 10 dni aresztu w związku z konfiskatą „Głosu Narodu" artykuł p. t. „Wobec klęski na G. Śląsku". Po przeprowadzeniu rozprawy, sąd wydał wyrok zatwierdzający orzeczenie województwa. (AW).

*

W Wiedniu bawi ekspedycja harcerzy polskich, która odbywa podróż naokoło świata na samochodzie Forda. W dniu 3 b. m. poseł dr. Bader przedstawił prezydentowi Heinischowi harcerzy polskich. Prezydent zapytywał ich z zainteresowaniem o dalszy plan podróży. Ekspedycja zostanie przez kilka dni w Wiedniu i będzie kolejno przyjęta przez prezydenta policji Schobera, burmistrza miasta Wiednia Seitza i inne wybitne osobistości.

*

Trocki został na swą prośbę zwolniony ze stanowiska przewodniczącego komisji gospodarczej. Na jego miejsce zamianowany został zastępca przewodniczącego rady związku sowietów Ruchimowicz. (PAT).

*

Sekretarz związku angielskich górników Cook odjechał we czwartek, 3 bm. wieczorem z Berlina do Moskwy celem wzięcia udziału w rozpoczynającym się w poniedziałek kongresie czerwonych związków zawodowych. (PAT).

MAURYCY RENARD.

Martwe oczy.

Powieść sensacyjna (8

w tłom. p. Ireny Rzewuskiej.

STRESZCZENIE.

Część I i II zawiera: Dwóch policjantów francuskich, Mochon i Juljaz, przejeżdżając rankiem z objazdu z Salamont, znaleźli w lasach Thiots ciało zamordowanego dr. Bare. Doraźne śledztwo ustaliło, że zamordowany jechał autem z Belevoux, aż jakaś tajemnicza przyczyna zmusiła go do powrotu. Co spowodowało jego śmierć? — narazie pozostało to zagadką dla policjantów. Gdy nastał dzień, policjanci spisali odpowiedni protokół, następnie ułożywszy na wóz zwłoki zamordowanego, odjechali do Belevoux. Dr. Bare w willę swego morderstwa był wezwany, jak opowiada jego służący August, do jednej z pracowniczek na poczcie, poczem już do domu nie wrócił.

Słyszałem jak maszyna wyjechała przez ulicę Bofasse. Potem doktór zamknął bramę za sobą. To się stało wczoraj wieczór, obudził mnie hałas powracającego samochodu, stanąłem w oknie i spytałem, czy pan doktór potrzebuje mnie. Widziałem go w drzwiach garażu. Obrócony był plecami do mnie, odrzekł: „Nie, śpij!" gasząc światła. Byłem zaspany. Nie odwrócił się. Pan mówi, że to nie był on? Cóż ja na to mogę odpowiedzieć? Widziałem kozie futro jego i czapkę, kołnierz futra był podniesiony. Położyłem się do łóżka. Tyle na tę noc. Nie, panie, nic więcej, nie słyszałem nic nadzwyczajnego. Ani skrzypienia mebli, ani hałasów. Ale złodziej wziął klucze z kieszeni pana doktora. Wszystkie szafy, wszystkie szuflady... temi kluczami je otworzono. Kasę też..., ale trzeba było być bardzo sprytnym, przecie zamek jest sekretny. Wszystkie papiery, tak panie, wzięli wszystkie papiery, ale ani jednego klejnotu, ani jednego zegara, nawet srebra nie tknęli! Nic, tylko papiery. Było dosyć, aby zapełnić dwie albo trzy walizki. No pewnie! W kasie ogniotrwałej? Tak papiery dobrze ułożone, zakładkami niebieskiemi. Widziałem je czasem. Pan doktór ufał mi".

Wypytywanie służącego miało miejsce w gabinecie doktora, policjant oglądał szafy otwarte i patrzał na futro i czapkę rzucone niedbale na krzesło. Podniósł głowę.

— Czy jest samochód doktora? — spytał chłopca.

— Tak panie i nic złamanego.

— Co o tem myślicie Juljaz? — spytał szef — ciężkie auto czekało na złodzieja, prawda? A teraz jest on już daleko! — chwycił słuchawkę telefonu, położoną na biurku, między lupami, szczypcami i innymi instrumentami doktorskimi.

— Hallo! — rzekł — hallo! — muszę wyjaśnić to dzwonienie wczorajsze wieczór. — Hallo! hallo! — nie odpowiada! Cóż to ma znaczyć? Juljaz, idźcie na pocztę i jednocześnie nadajcie tę depeszę do Bourg".

Juljaz szybko udał się na pocztę. Połączył ze stacją telefoniczną.

Telefonistka upewniła go, że Nr. 18 (to jest Nr. doktora Bare) nie odpowiadał.

Co zaś o telefonowaniu wieczorem-powiedziała, że to nie miało miejsca. Szef jej nadszedł i powtórzył, że nikt nie telefonował po zamknięciu biura i że wogóle nikt nigdy nie telefonuje po siódmej wieczorem.

Juljaz opowiedział mu o całej tragedji. Wtedy urzędnik połączył z Salmont i wręczył drugą słuchawkę policjantowi. — Odpowiedzieli, że nikt z urzędników poczty nie był chory tego dnia, i nie wzywano dra Bare.

— No, no! — mruknął Juljaz, kręcąc głową. Urzędnik zbladł, wyobraził sobie, że jego odpowiedzialność jest naruszoną i że będzie wmieszany w okropną sprawę o morderstwo. Udowodnić swoją niewinność stało się jedyną jego troską.

— Chodźmy — rzekł, biorąc kapelusz, — musimy to wyjaśnić.

Ledwie weszli do gabinetu, gdzie policja robiła różne formalności, urzędnik zbliżył się do telefonu, przypatrzył się drutom, które prowadziły na zewnątrz, przez podwórze, biegły wzdłuż ulicy Batasse, na której znajdowały się tylko ogrody i podwórza. W jednym miejscu drut był przecięty, zwisał długo jego kawał, którego koniec nurzał się w kałuży, ten właśnie drut był połączony z telefonem doktora Bare. Telefonista obejrzał go uważnie i uśmiechnął się. Na drucie były świeże zadrapania.

— Widzi pan, był on w kontakcie z przenośnym telefonem. To ząd wezwano doktora Bare, i ztąd mi dano fałszywe wiadomości. Widzi pan, że nie mieszałem się do niczego.

— Wszystko się tłumaczy — rzekł Juljaz.

Policja śledcza przysłała tegoż popołudnia. Nieporządek w mieszkaniu został zachowany. Ciało doktora zawieziono do szpitala, spoczywało w małej salce, lekarz przybył wraz z policją; zrobił sekcję, która dała następujące wyniki:

„Strzał padł z blizka, kula przeszyła głowę na wylot".

Od razu dano pozwolenie na pochowanie ciała. Prokurator jednakże, kazał przeszukać jeszcze raz mieszkanie, aby znaleźć powód zbrodni. Wszystko co mogli wywnioskować ze śmierci nagłej doktora i kradzieży papierów było to. że dr. Bare musiał być w posiadaniu jakiejś, ważnej tajemnicy, zbrodniarze bojąc się aby nie wyjawił — zabili go.

Jaka to była tajemnica? Można było robić tylko przypuszczenia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Jeden z Przewódców P. S. L. „Piasta“ o naszym parlamentaryźmie.

Widoki na przyszłe wybory.

Kraków, 3. 12 (AW). Przedstawiciel Agencji Wschodniej uzyskał rozmowę z jednym z wybitnych przywódców P. S. L. — „Piasta“, p. Kiernikiem, b. ministrem spraw wewnętrznych.

Zapytany o perspektywy polityki parlamentarnej, p. Kiernik stwierdził, że dotychczasowe obserwacje nad rozwojem parlamentaryzmu polskiego utwierdziły go w przekonaniu, że dąży on w kierunku wadliwym — i parlamentaryzm nasz może się ostać jedynie pod warunkiem gruntownej naprawy form, w których istnieje obecnie.

Poprawa ta musi w konsekwencji oznaczać zmianę Konstytucji z zatrzymaniem jednakże zasadniczych praw parlamentu do reprezentowania woli Narodu w ustroju republikańskim. Uzdrowienie samych stosunków parlamentarnych może nastąpić przy zmianie ordynacji wyborczej, która umożliwi wyeliminowanie drobnych grup, jak też — przez ściślejsze unormowanie stosunku władzy prawodawczej do wykonawczej.

Na zapytanie, czy potrzebne są bloki wyborcze i czy są przewidywane, poseł Kiernik odpowiedział, że dotychczas bloki wyborcze nie są przewidywane, lecz w parlamencie przedstawiciele stronnictw mogliby łatwo utworzyć większość w razie powstania nielicznych lecz silnych grup, natomiast zdaniem p Kiernika, **pożądanem byłoby blokowanie się stronnictw polskich w okręgach: Górnośląskim, Małopolski Wschodniej na kresach wschodnich i innych terenach, zamieszkałych przez zwarte mniejszości narodowe.**

Zainterpelowany w sprawie ostatnich prób tworzenia stronnictw zachowawczych, poseł Kiernik oświadczył, że do ruchu monarchistycznego należy się odnieść negatywnie, natomiast stosunek stronnictwa do prób zgrupowania żywiołów konserwatywnych, jako takich, będzie zapewne pozytywny, o ile ugrupowanie to wystąpi na arenę życia politycznego i uzyska silne stanowisko.

Wstrzymanie międzynarodowej komunikacji lotniczej.

Warszawa, 3. 12. (PAT). W dniu 13 listopada b. r. wstrzymało miedzynarodowe towarzystwo żeglugi powietrznej komunikację lotniczą na linjach: Warszawa — Praga — Strasburg — Paryż i Praga — Wiedeń — Budapeszt — Białogród — Bukareszt — Konstantynopol. Od tego czasu nie odprawia urząd pocztowy Warszawa I. przesyłek lotniczych do Paryża, Strasburga, Pragi, Nowego Jorku i **Bukaresztu.**

Przesyłki urzędu Warszawa I. do Wiednia, Budapesztu, Białogrodu, Konstantynopola, Angory oraz do palestyńskiego ambulansu Haifa-Kantara, przewożone na linjach międzynarodowego towarzystwa, będą odchodziły aż do odwołania samolotami polskiej linji lotniczej „Aerolot“ drogą Warszawa — Łódź — Kraków — Wiedeń.

Komunikacja lotnicza wewnątrz kraju odbywa się i nadal natomiast z Gdańskiem jest ona czasowo wstrzymana. Wznowienie komunikacji na linjach międzynarodowego towarzystwa nastąpi w lutym 1927 roku.

Pytyiska w rocznia w sprawach rozbrojeniowych.

Genewa, 3. 12. (PAT). Podkomisja B. komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej przyjęła raport dla tej komisji. dołączając do tego raportu sprawozdanie komisji mieszanej, podkomisja B. zaznacza, że wyrażona w niem opinja odzwierciadla punkt widzenia rzeczoznawców, wybranych przez Radę Ligi, a bynajmniej nie rządów państw, z których pochodzą rzeczoznawcy. Wobec tego podkomisja nie wypowiada się co do treści sprawozdania komisji mieszanej, pozostawiając poszczególnym rządom całkowitą swobodę przedstawienia swoich uwag i zastrzeżeń.

Podkomisja B. zaznacza w dalszym ciągu: że uważa siebie za organ techniczny komisji przygotowawczej, która to komisja zgodnie z ustawą zastrzega sobie badanie strony politycznej wszystkich omawianych kwestji. W sprawie szematu do określenia wydatków wojskowych poszczególnych państw, podkomisja B. wystosuje oddzielne sprawozdania po otrzymaniu wniosków powołanego w tym celu komitetu rzeczoznawców.

W sprawie regjonalnego rozbrojenia podkomisja zwraca uwagę komisji przygotowawczej, że strona ekonomiczna zagadnienia nie może być rozpatrywana, dopóki komisja przygotowawcza nie ustali założeń politycznych. W sprawie następstw gospodarczych i sposobów ograniczenia lotnictwa wojskowego, które dotknęłoby lotnictwo cywilne, postanowiono powołać komitet rzeczoznawców. Skład tego komitetu ustalą przewodniczący komisji przygotowawczej oraz podkomisji A. i B.

Zamordowanie komisarza sow. Siergiejewa.

Moskwa, 3. 12. Członek egzekutywy III Międzynarodówki, komisarz Siergiejew został zamordowany w pociągu pod Leningradem i wyrzucony przez okno wagonu. Ciało znaleziono przy torze kolejowym. Zamordowanemu skradziono ważne dokumenty polityczne.

Zgon najwybitniejszej poetki czeskiej

Eliszka Krasnohorska dała swemu narodowi świetny przekład „Pana Tadeusza“.

Jak już telegramy doniosły, w tych dniach zmarła w Pradze czeskiej sędziwa poetka czeska Eliszka Krasnohorska.

Krasnohorska należała do generacji wielkich poetów czeskich, jak Vrchlicki, Czech i Zeyer, była też najgorliwszą głosicielką cnoty narodowej, nadziei i odwagi. Książki jej, jak „Maj życia“, „Z Szumawy“, „Do Słowian Południa“, cieszyły się wielką poczytnością.

Położyła też wielkie zasługi wobec literatury czeskiej, przyswajając jej w świetnych przekładach arcydzieła literatury światowej. Najsilniejszą jednak miłością otaczała Krasnohorska literaturę polską. Jej przekład „Pana Tadeusza“ Mickiewicza jest istnem arcydziełem sztuki poetyckiej. Nad przekładem tym Krasnohorska pracowała dziesiątki lat, aż w r. 1919 wydała całe dzieło, przyjęte przez krytykę z entuzjazmem.

Zmarła w 79 roku życia

Wyrok smierci i ułaskawienie.

Sąd doraźny w Pińsku na sesji wyjazdowej w Brześciu nad Bugiem po dwudniowej rozprawie wyrokiem z dnia 2-go grudnia br. skazał na karę śmierci mieszkańca wsi Chocisławia gm. Ołtuskiej, st. Brzeskiego, Wasyla Klunczyka, lat 22.

Skazany Klunczyk w dniu 9 listopada br. dokonał mordu, pozbawiając kupca Moszka Elbauma, który przybył do wsi w celu kupna siana i zrabował mu 26 dolarów oraz 80 złotych.

Rodzina i obrona wnieśli prośbę o ułaskawienie, powołując się na młody wiek, uprzednią niekaralność i niski poziom umysłowy skazanego.

Pan Prezydent Rzplitej do prośby tej przychylił się i darował w drodze łaski życie skazanemu Klunczykowi.

Wyrok śmierci za zabójstwo posterunkowego

W czwartek 2 bm. w nocy zapadł w Samborze wyrok śmierci na 3-ch sprawców morderstwa, dokonanego w swoim czasie na osobie posterunkowego policji państwowej ś. p. Józefa Cieślika. Sprawcami mordu byli: **Franciszek Zieliński, Jan Sznicer i Jan Prokop.**

Zuchwały napad bandyty na sklep

wydziału zaopatrywania w Krakowie.

Jakiś potężny drab dokonał we czwartek, 2 bm. o 7 wieczorem zuchwałego napadu na sklep nr. 38, Wydziału zaopatrywania w Warszawie przy ul. Grzybowskiej 42.

Sklep właśnie zamykano. Jedna ze sklepowych, Bronisława Bielikowicz, spuszczała żaluzje. Nagle zjawił się obok niej

wysoki drab,

który wepchnął ją do wnętrza sklepu. Następnie, dobywszy rewolweru, kazał jej położyć się na podłogę. Bronisława Bielikowicz ułożyła się natychmiast przed ladą sklepową.

Druga sklepowa Franciszka Sworacka, przykucnęła za ladą. Bandyta zabrał się do rabunku. Otworzył przedewszystkiem

szufladę z kasą.

W chwili, gdy nerwowo opróżniał jej zawartość, Sworacka doczołgała sie cichaczem do tylnego wyjścia ze sklepu. Przy drzwiach zerwała się, by pobiec po stróża. W tej chwili bandyta zauważył jej manewr i

strzelił do niej z rewolweru.

Strzał chybił.

Sworacka wybiegła do sieni i podniosła alarm. Dozorca domu, Władysław Katera, wybiegł natychmiast przed sklep na ulicę. chcąc ująć bandytę.

Było już jednak

zapóźno.

Bandyta zdołał ujść ze sklepu, poczem wsiadł do oczekującej w pobliżu dorożki, która szybko zniknęła w mrokach ul. Waliców.

Zarządzony przez miejscowy komisarjat policji i urząd śledczy pościg, pozostał bez skutku.

Bandyta zrabował całą zawartość kasy

w sumie 275 zł.

Jedyny ślad jaki po nim został w sklepie, to wystrzelona gilza.

Bandyta był bardzo wysokiego wzrostu. Miał na sobie palto z kołnierzem fokowym.

Policji znany jest numer dorożki którą bandyta umknął.

Sekret p. Stresemanna — tajemnica Poliszynela.

Ciekawa historja z funduszami na zakupna „Deutsche Allg. Zeitung“. — „Sprzedaj pan tę gazetę“.

Berlin, 3. 12. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej Reichstagu min. spraw zagr. Stresemann wyłuszczył motywy, jakiemi kierował się rząd Rzeszy, nabywając na własność dziennik „Deutsche Allgemeine Ztg.“ Powołując się na oświadczenie, złożone w komisji spraw zagr., minister zaznaczył, że gabinet Rzeszy Luthera ze względów natury zasadniczej powziął swego czasu uchwałę, aby kwoty, potrzebne do zakupienia dziennika nie włączyć do oficjalnego wykazu budżetowego. Tranzakcji dokonanno — jak zaznaczył minister — w interesię popierania polityki rządu miała być oparta na subwencjach z funduszów dyspozycyjnych dwóch ministerstw.

Nad oświadczeniem min. Stresemanna wywiązała się ożywiona dyskusja, w toku której jeden z posłów centrowych zaproponował rządowi odstąpienie całego przedsiębiorstwa osobie prywatnej, ponieważ właściwie cel urabiania opinji publicznej z chwilą ujawnienia się tajemnic uważać należy za chybiony. Wnioski komunistów i niemiecko-narodowych, z których jeden domagał się anulowania kontraktu kupna, a drugi wciągnięcia sum wydanych na pismo do budżetu, upadły.

Z. K.

Poławiacze tajemnic morskich.

Wojna okryła sławą dwa typy bohatera — Znanego i Nieznanego Żołnierza. Były takie czyny spełnione, o których otwarcie dziś dopiero mówić pozwalają względy dyskrecji strategicznej. Nie umniejszyła odległość czasu ich bohaterskiej wielkości, nie przyćmiło szare życie ich ofiarnego męstwa.

Zasługi jednego z tych bezimiennych junaków dziś. po tylu latach, postanowiła ujawnić i wynagrodzić admiralicja angielska.

E. S. Miller, były instruktor szkoły nurków — drobny, szczupły o chorowitym wyglądzie oficer marynarki Jego Królewskiej Mości, został przyjęty na specjalnej audjencji przez Jerzego V-go i nagrodzony wysokim orderem Łaźni. Zimna determinacja człowieka. ryzykującego swoim życiem w Jules Verne-owskich warunkach niebezpieczeństwa!

Wkrótce po storpedowaniu bezbronnej „Luizytanji“ otrzymały władze morskie wiadomość o zatopieniu u wybrzeża angielskiego niemieckiej łodzi podwodnej. Naczelne dowództwo poleciło Millerowi udać się bezzwłocznie na miejsce katastrofy i zbadać możliwie szczegółowo konstrukcję tego mało jeszcze naówczas znanego, a tak głośnego pirata. Miller nie zadowolnił się spełnieniem danego mu rozkazu — w ciężkim stroju nurka nietylko sumiennie obejrzał on z zewnątrz, spoczywającą głęboko na dnie łódź. lecz wszedł nawet do kajuty oficerskiej, skąd wrócił z małą, lecz bezcenną wprost zdobyczą. W wydobytej przezeń na powierzchnię morza kasetce żelaznej mieściły się tajne kodeksy szyfrowe niemieckiej floty oraz dokładny plan rozmieszczenia min podwodnych.

Znalezione i w największym sekrecie dostarczone do sztabu londyńskiego dokumenty okazały się niesłychanej wartości, co skłoniło admiralicję do powzięcia bardzo ważnej i brzemiennej w następstwa decyzji.

Sformowany został natychmiast lotny oddział nurków, który miał za zadanie wyławiać wszystkie papiery, znajdujące się w zatapianych przez okręty aljanckie niemieckich łodziach podwodnych. Miller obszukał w ten sposób osobiście przeszło 60 statków nieprzyjacielskich, strąconych na dno celnymi pociskami artylerji morskiej. W ręce Entente'y wpadły wszystkie tajemnice przeciwnika: szyfry. plany konstrukcyjne, rozkazy poufne, kodeksy sygnalizacyjne. wynalazki techniczne etc., etc. Bezkarnemu początkowo korsarstwu niemieckiemu zadał jeden właściwie człowiek śmiertelny cios.

Skromny, milczący oficer krzyżownika „Dartsmouth“ niechętnie opowiada o swoich czynach, pomijając zazwyczaj milczeniem te liczne a wyjątkowo niebezpieczne trudności, które musiał on na każdym niemal kroku zwalczać. W samotnie dokonywanych wędrówkach na głębokości 200-tu i więcej stóp angielskich przedzierać się musiał przez dziewicze lasy olbrzymich wodorośli, zaludnione nieznaną zupełnie, a potworną często fauną. Promienie latarni elektrycznej oświetlały fantastyczne krajobrazy i upiorne sceny życia podmorskiego, zdolne przyprawić o szaleńczy strach najodważniejszego nawet człowieka.

Asystowały Millerowi w jego badaniach łodzi niemieckich stada groźnych, wiecznie głodnych, stale żerujących ryb olbrzymich. Najprzykszejszymi były mu spotkania z tak zw. rybą-psem z gatunku rekinów rzucające się z nieopisaną żarłocznością na wszystko absolutnie. Walka z tymi drapieżcami jest wyjątkowo uciążliwa, ponieważ ruchy nurka są z łatwo zrozumiałych względów, nader trudne i wolne, podczas gdy przeciwnik czuje się „jak ryba w wodzie“. Zwłaszcza iż na atak reflektora elektrycznego odpowiadają błyski wielkich. silnie fosforyzujących ślepi, szybko i z różnych stron osaczających wroga.

Jeszcze głębsze i upiorniejsze wrażenie wywołują liczne trupy. które wydostawszy się z łodzi, krążą w wodzie. zdając się gonić samotnego wędrowca. Miller musiał nieraz przywiązywać je do zatopionego statku, by uchronić się od ciągłej z niemi styczności.

Oczom jego przedstawiała się często historja śmiertelnej tragedji, którą przeżywała była załoga od chwili wybuchu katastrofy. Straszne musiały bywać te ostatnie chwile — wielu popełniało samobójstwo, przedkładając dobrze wymierzoną kulę rewolwerową, aniżeli mękę powolnego duszenia się; czasem epilogiem dramatu była walka oficerów ze zbuntowanymi marynarzami, walka nierówna, gdyż obsługa łodzi składała się przeciętnie z 50-ciu ludzi

Pomiędzy wydobywanymi papierami znajdowały się również i listy prywatne, fotografje najbliższych itd. biedne pamiątki osobiste nieszczęśliwych ofiar wojny, o których okropnej śmierci dowiadywały się rodziny wówczas dopiero, kiedy dokumenty te przesyłały im władze angielskie. Wstrząsające tajemnice wydarł głębiom podmorskim ten mały, cichy, o smutnych oczach oficer-nurek.

Jeszcze i po zawieszeniu broni korzystała admiralicja ze specjalnych umiejętności Millera — oddał on rządowi inne, też cenne usługi, tym razem nawet w dosłownem tego pojęcia znaczeniu. Udał się na zbadanie zatopionego u wybrzeża Irlandzkiego okrętu „Lavrentiv“ i wydobył znajdujące się na dnie morskiem sztaby złota, wartości 4-ch miljonów funtów sterlingów.

Koniec.

Głos Bydgoszczy i okolicy

BYDGOSZCZ, dnia 4 grudnia 1926.

Od dnia 29 listopada do dnia 6 grudnia br. **dyżurują** nocą:

Apteka Centralna — ul. Gdańska.

Apteka pod Lwem — Okole.

*

⊙ **Bibljoteka Miejska** (Stary Rynek 1) otwarta z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9—14 i 17—20 Wypożyczalnia od godziny 11—13,30 po poł. tylko w poniedziałki, środy i soboty od 17—18,45.

⊙ **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 9—3, w soboty od 9—2, w niedziele od 11—1. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów artystów-malarzy bydgoskich.

⊙ **Czytelnia Tow. „Alliance Francaise"** w gimn. Kopernika otwarta codziennie od godz. 6—8 wieczorem. Dzienniki, tygodniki, ilustracje, nowości belletrystyki francuskiej.

*

KALENDARZYK TEATRALNY.

Sobota, 4. 12. g. 4 pp. — „Przygody Tomcia Palucha".

Sobota, 4. 12. g. 8 wiecz. — „Zaczarowane koło".

Niedziela, 5. 12. g. 1 pp. — „Przygody Tomcia Palucha".

Niedziela, 5. 12. g. 4 pp. — „Lalka".

Niedziela, 5. 12. g. 8 wiecz. — „Dzikus".

*

CO DZIŚ GRAJĄ W KINACH BYDGOSKICH?

„Kristal" — „Kurjer carski".

„Nowości" — „Czerwony Błazen" podług powieści b. redaktora Al. Błażejowskiego, drukowanej swego czasu w Gazecie Bydgoskiej.

„Marysieńka" — „Venus z krainy dolara".

„Corso" — „Banda krwawego Jima".

*

Z ZA KUILS. —

Dziś w piątek niezwykle interesująca premjera. Rzecz nosi **tytuł** „Serce matki" albo „Tomcio Paluch" i **wyszła** z pod pióra zaszczytnie **znanego** poety H. Zbierzchowskiego. **Utwór ten** jest bajką napisaną specjalnie **dla** dzieci i młodzieży, bajką jednak tak barwną, że ściągać będzie niewątpliwie tłumy starszych rządnych pięknego widowiska, okraszonego muzyką i tańcami. Nową wystawę dekoracyjną przygotował R. Czaplicki. Wszystkie efekty sceniczne i świetlne są już gotowe i wypróbowane. Reżyser Strzelecki czuwa pieczołowicie nad stroną artystyczną, zaś kapelm. Dawidowicz prowadzi część muzyczną. Premierę zaszczyci swoją obecnością znakomity autor, który przybywa w towarzystwie przyjaciół ze świata literackiego ze Lwowa. Zainteresowanie wprost wyjątkowe. W sobotę „Zaczarowane koło", L. Rydla, w niedzielę po południu „Lalka", wieczór „Dzikus".

W dalszym ciągu kancelarja teatru sprzedaje 30 proc. zniżki w cenie 1 zł. uprawniające do nabywania biletów zniżkowych na wszystkie przedstawienia odbywające się w Teatrze Miejskim. (Legitymacja zawiera 20 kuponów czyli na 20 biletów ulgowych). Kancelarja teatru czynna od godz. 10 do 1 i od 5 do 8 wiecz.

Epidemia zamachów na swe życie...

Dwa usiłowane samobójstwa w Bydgoszczy w ciągu jednego dnia.

W ciągu ubiegłej środy policja bydgoska zanotowała aż dwa usiłowane samobójstwa, które na szczęście nie skończyły się tragicznie.

I tak przy ulicy Kościuszki nr. 58 w domu p. Kalinowskiego wezwano przed południem pogotowie lekarskie do mieszkającego samotnie na II-im piętrze Adolfa Wrocławka, pomocnika fotograficznego, który usiłował pozbawić się życia przez powieszenie. Przeszkodził mu w tem chłopak od węglarza który przyszedł z rachunkiem za węgiel. Desperata zdołano jeszcze dość rychło odciąć od sznura, na którym już zawisł. Życiu desperata nie grozi obecnie żadne poważniejsze niebezpieczństwo.

Drugi wypadek usiłowanego samobójstwa miał miejsce w tym samym niemal czasie w koszarach 61 p. p. przy ul. Warszawskiej, gdzie przybyła około godz. 11 przed południem wdowa po sierżancie Zofja Komorowska i zażywszy esencji octowej zaczęła wołać pomocy. Odstawiono ją do szpitala wojskowego, gdzie po przepłukaniu niedoszłej samobójczyni żołądka zaopinjowano, iż może spokojnie udać się do domu. Komorowska, jak się domyślają, usiłowała pozbawić się życia głównie z powodu szykan, jakich jej znajomi nie szczędzili, twierdząc, iż ona jest powodem samobójstwa męża, sierżanta Komorowskiego, o którego zastrzeleniu się w tych samych koszarach niedawno donosiliśmy.

⊙ **Jeszcze jeden obchód listopadowy** urządza w najbliższą niedzielę t. j. dnia 5-go grudnia Sokół na Okolu. Wieczór odbędzie się w sali Kleinerta przy IV-tej śluzie. W programie oprócz produkcji wokalno-dramatycznych są także ćwiczenia oddziału sokolic.

⊙ **Z ekranu.** „Czerwony błazen" w kinie „Nowości" jest wybitnym dowodem kolosalnych postępów naszej krajowej produkcji filmowej. Obraz ten w technice wykonania ani na chwilę nie ustępuje świetnym obrazom zagranicznym. Doskonale ujęta treść powieści (p. t. Tajemnica garderoby Nr. 3, A. Błażejowskiego) przeniesiona na ekran z wspaniałą wprost konsekwencją, dającą w 10 aktach piękną całość, przykuwa widza i utrzymuje w stałem napięciu i wielkiem zainteresowaniu. Znakomita gra artystów, świetnie przeprowadzone akcje, jak i oddzielne epizody oraz minimum przerw, tworzą nadzwyczajne widowisko. „Czerwony błazen" jest prawdziwą atrakcja dla amatorów kina i ponadto sprawia niezmierną satysfakcję wszystkim, którzy chcieliby by w Polsce wszystko było polskie.

Film ten powinien zobaczyć każdy, a żałować tego nie będzie.

⊙ **Z życia Tow. pracowników kupieckich.** Zauważyć należy, iż od pewnego czasu Tow. pracowników kupieckich odznacza się wielką ruchliwością i pracą, co na nasze dzisiejsze ciężkie warunki życiowe jest godnem uwagi, albowiem większość bydgoskich towarzystw pogrążona jest w apatji, z której im trudno się otrząsnąć. Jest to zasługą sprawnie działającego zarządu pod wprawną ręką prezesa rad. Romańskiego.

Dnia 1 grudnia o godz. 8-mej wiecz. odbyło się u Lengninga plenarne zebranie. Po zagajeniu posiedzenia i odczytaniu protokułu z ostatniego posiedzenia, podano do wiadomości komunikaty zarządu i ustanowiono obchód gwiazdkowy na [illegible] grudnia, to jest w niedzielę, o godz. [illegible] wiecz. u Lengninga.

Kulminacyjnym punktem zebrania był niezmiernie ciekawy i pouczający wykład prof. Dr. Pelińskiego o języku polskim, w którym prelegent udowodnił, porównując nasz język do obcych, iż nasz naród został obdarzonym jednym z najpiękniejszych języków świata, jaką jest mowa polska. O godz. 10 i pół obrady zostały wyczerpane i zebranie zamknięto. **N. J.**

⊙ **Kółko „Sekwana"** podaje do wiadomości swoim członkom, iż biblioteka i czytelnia pism francuskich została przeniesiona do lokalu kursów francuskich przy ulicy Krasińskiego 14. Bibljoteka i czytelnia otwarta jest w poniedziałek i w piątek od 5—6-tej i w niedzielę od 11—13

⊙ **Życie wciąż drożeje.** Bydgoski Urząd Statystyczny oficjalnie stwierdził i ogłosił, iż drożyzna w ciągu listopada wzrosła o 3,11 proc. w porównaniu z dotychczasowemi cenami. Niepokojącem jest równocześnie to, iż w związku z tem zdrożeniem życia normy zarobkowe szerokich sfer ludności bynajmniej się nie zwiększają.

⊙ **Rabuś drobiu zastrzelony in flagranti.** Urzędnik majątku p. Musielewskiego w Ślesinie p. K. Gluba został w nocy z ubiegłego piątku na sobotę obudzony wrzawą drobiu, jaka dolatywała z kurnika dworskiego, położonego niedaleko mieszkania, które zajmował Gluba. Podejrzewając, iż w kurniku plądrują rabusie nocni, którzy już kilkakrotnie robili spustoszenia w kurnikach porą nocną, Gluba wziął z sobą dubeltówkę a przywoławszy po drodze stróża nocnego, podszedł cicho do kurnika, skąd słychać było wciąż szamotanie się niepokojonego drobiu.

Otwarłszy naraz drzwi, krzyknął mocno:

— Kto tam po nocy się tłucze?.

Gdy nikt z wnętrza nie odpowiadał, Gluba zajrzał do środka.

W tej chwili spadł mu na plecy kij niewidzialnego gościa. Otrzymawszy cios, Gluba na oślep strzelił.

Z wnętrza odpowiedział głuchy jęk, a po chwili wyczołgał się stamtąd winowajca.

Raniony kulą w brzuch, zdołał tylko zawołać:

— Jezus, Marja... Pocom ja tu przyszedł?...

Poczem po chwili wydał ostatnie tchnienie.

W zabitym rabusiu nocnym poznano Szymona Dąbijańskiego, znanego awanturnika z Nakła, który niejednokrotnie był przez sądy karany za nieposzanowanie cudzej własności. Obecnie nietrudno stwierdzić, iż cały szereg nocnych kradzieży w kurnikach, które ostatnio miały miejsce w okolicy, były najpewniej dziełem Dąbijańskiego.

Obok zabitego leżał miech a w nim sporo już naduszonego ptactwa domowego.

Zwłoki zastrzelonego po spisaniu protokułu zajścia przez miejscowe władze odstawiono do Nakła, skąd zabity pochodził.

Dezerter i oszust.

W wojskowym sądzie okręgowym w Warszawie rozpatrywana była w czwartek 2 bm. sprawa Aleksandra Markowskiego, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa znanego przemysłowca wędliniarskiego — prezesa Związku cechów wędliniarskich województwa warszawskiego, Henryka Webera.

Oskarżony Markowski zgłaszał się w mundurze podporucznika do różnych kupców-wędliniarzy, proponując dostawę wędlin i wyłudzając „wadjum" w wysokości 10 proc. zamówienia.

P. Henryk Weber, do którego Markowski zgłosił się z propozycją dostaw, zgodził się na zawarcie „tranzakcji", — nie dał mu jednak pieniędzy.

Markowski szybko ulotnił się i przeniósł się na prowincję.

Wkrótce p. Weber, jako prezes Związku cechów, otrzymał szereg zawiadomień o dokonanych przez Markowskiego oszustwach.

Pewnego dnia p. Henryk Weber spotkał się z oszustem oko w oko na ul. Mostowej i chciał go aresztować. Wówczas Markowski wyjął z kieszeni rewolwer i dwoma strzałami zranił ciężko swego prześladowcę w biodro i pachwinę.

Dochodzenie ujawniło, że Markowski jest dezerterem z jednego z pułków, stacjonowanych w Toruniu, w którym służył jako plutonowy zawodowy.

Sąd skazał go na degradację, wydalenie z wojska i 5 lat więzienia.

Truciciele ludzkości przed sądem.

O małej kawiarence w Warszawie, w domu nr. 112 przy ul. Pańskiej oddawna opowiadano dziwy.

Do kawiarni, w której rządy sprawowało małżeństwo Paweł i Bronisława Gardziejewscy, rzadko kto wchodził na herbatę, lub kawę, ale gdy wszedł — rzadko wychodził, jak po kawie lub herbacie.

Zataczające się, nieśmiało wykradające się z lokalu postacie były najlepszą ilustracją, iż „kawiarnia" jest pospolitą spelunką wielkomiejską, opierającą swój byt na potajemnym wyszynku.

Gardziejewskiemu niedość jednak było rozpajania ludzi!

Zdobywszy opium, postanowili dodawać truciznę tę do wódki, aby wprowadzać gości w stan omamienia i ograbiać z gotowizny.

Interes szedł świetnie, ograbieni bowiem nie mogli nigdy dowieść, gdzie pozbawiono ich pieniędzy czy kosztowności.

Nie na wszystkich jednak jednakowo działała trucizna.

Do spelunki Gardziejewskich trafił p. Jan Trzciński, hurtownik węglowy.

Po wychyleniu 3 kieliszków wódki, poczuł on, iż coś się z nim dzieje, że ktoś go otacza, coś przy nim manewruje...

Resztką świadomości zerwał się z miejsca, wybiegł z kawiarni i dopadł dorożki. Po chwili przestał być wrażliwy na zimno, na szamotanie się z nim dorożkarza, na wnoszenie go przez policjantów do komisarjatu, na zabiegi lekarskie Pogotowia. Gdy powróciła mu świadomość, stwierdził przedewszystkiem brak 1400 zł. i wskazał adres spelunki, gdzie odebrano mu przytomność i ograbiono z gotowizny.

Niebawem do komisarjatu trafił również drugi gość „kawiarni" Gardziejewskich p. Bronisław Minkowski.

Po kilku kieliszkach „wódki" stracił władze fizyczne i nie mógł się bronić, gdy w pokoiku przy kawiarni małżonkowie Gardziejewscy wyciągnęli mu z portfelu 200 złotych.

Te dwa ujawnione fakty zaprowadziły rabusiów-trucicieli przed kratki sądu pokoju 26 okręgu.

Zeznania poszkodowanych potwierdziła dawna służąca Gardziejewskich Katarzyna Kobrynowa.

Sąd skazał parę trucicieli-rabusiów na pół roku więzienia i zwrot zrabowanych sum.

Pociąg przyszłości.

Walka konkurencyjna pomiędzy automobilem a koleją, zaznacza się we wszystkich krajach europejskich. Szwajcarskie koleje powzięły decyzję wskazującą na to, że podejmują one śmiało i otwarcie walkę ze swoim rywalem automobilem. Zamierzają one tak udoskonalić swoje urządzenia, aby dorównać samochodom, a nawet może je przewyższyć.

Wkrótce na pewnych linjach kolejowych, takich, jak Bazylea—Genewa i Zurych—Genewa, mają być wprowadzone tak zwane pociągi automobilowe. Te automobilowe pociągi, przedstawiające może typ pociągu kolejowego, składają się tylko z dwóch wagonów pasażerskich, jednego wagonu popędowego i jednego wagonu dodatkowego. Rozwijają one o wiele większą szybkość, aniżeli dotychczasowe pociągi pospieszne i błyskawiczne. Pociągi te będą kursować według stałego rozkładu jazdy, ale w razie potrzeby wyjeżdżać będą również nadprogramowo.

✕ **Skąd nazwa „belga"?** O wyborze nazwy dla nowej, ustabilizowanej waluty belgijskiej, zdecydowały względy narodowościowe. Słowo „Belga", będąc właściwie dwujęzycznym, zadawalnia jednocześnie ambicje ludności walońskiej i flamandzkiej, zamieszkujących ten kraj.

Ożywienie w dziale konfekcji męskiej.

W przeciwieństwie do przedostatnich dwóch lat, rok bieżący wypadł dla produkcji i handlu konfekcji męskiej wyjątkowo dogodnie. Dawno niewidziane ożywienie zapanowało u fabrykantów i kupców bielizny męskiej. Składają się na to dwie przyczyny. Przedewszystkiem pewna poprawa gospodarcza kraju i znaczne zmniejszenie się bezrobocia, co przysporzyło branży tej duże ilości konsumentów, rekrutujących się z elementu miejskiego. Nie pozostała wtyle także i ludność wiejska, której zeszłoroczny dobry urodzaj i tegoroczna dogodna konjunktura na zboże i ziemiopłody pozwoliły na większe zaopatrywanie się w bieliznę. Druga przyczyna decydująca nieomal, to brak bielizny zagranicznej, której import w swoim czasie pokrywał przeszło połowę zapotrzebowania wewnętrznego. Szczególniej zachodnie i południowe dzielnice Polski odziedziczyły po zaborcach upodobanie do bielizny zagranicznej, wśród której Wieden górował. Obecnie wojna celna z Niemcami, z drugiej strony zaś wysokie cła wwozowe na tak luksusowy towar, jakim jest bielizna, nie pozwalają na import z zagranicy i dlatego odbiorcy z Pomorza, Poznańskiego, Śląska i Małopolski byli zmuszeni zwrócić się po towar do krajowych wytwórców. Do tych dzielnic idzie bielizna w lepszym gatunku i elegantszem wykończeniu. Za zdobycz nielada należy również uważać wywóz bielizny do Gdańska, który poczyna coraz więcej zakupywać na polskim rynku, ponieważ ceny są znacznie niższe od zagranicznych, a warunki są coraz lepsze. Dobrą stroną rzeczy jest również

spadek importu surowca z zagranicy,

w pierwszym rzędzie z Anglji, Szwajcarji i Francji, gdyż fabryki łódzkie wyrabiają ostatnio tak ładne desenie, że import stał się zupełnie zbytecznym. Również bardzo dobrze idą tanie gatunki bielizny, która znajduje zbyt wśród robotników i włościan, gdyż jej cena jest dość niska i przystępna. Obecnie rynek znajduje się w przededniu sezonu karnawałow., do którego są czynione gorączkowe przygotowania. Najwięcej wyrabiana i zakupywana na skład jest biała bielizna prasowana, frakowa z gorsami pikowemi lub w desenie. Także gorączkowa jest produkcja kołnierzyków i mankietów, które w tym czasie największy znajdują zbyt. Charakterystyczną cechą zbytu jest, że konsument kupuje lepsze gatunki bielizny, woląc płacić droższe ceny, byle otrzymać dobry towar. Dlatego też zmniejszył się ostatnio zbyt czysto jedwabnej i tandetnej bielizny. „Prowincja", która wyprzedała zeszłoroczne zapasy, zjeżdża się masowo do stolicy po nowe transporty towaru. Jeśli chodzi o ceny, są one zależne od cen surowca, panujących na rynku manufakturowym. Zwłaszcza ostatni spadek bawełny powoduje niemal codzienny spadek cen i w zależności od tego zmieniają się ceny bielizny. Naogół jednak zwyżki spodziewać się nie należy, jakkolwiek zapotrzebowanie jest duże, a na rynku niewiele towaru się znajduje i przytem musieli podnieść wynagrodzenie dziurkarzom o 60 proc. do 75 proc. Warunki sprzedaży: 25 proc. do 40 proc. gotówką, reszta wekslami do 2 miesięcy, przyczem należy zaznaczyć, że powyższe warunki nie są obowiązujące dla wszystkich, gdyż każdy fabrykant i kupiec posiada dla swoich odbiorców indywidualne warunki w zależności od rozmiaru tranzakcji i terminu dostawy.

Rządowa akcja kredytowo-budowlana.

W miarę funduszów, wpływających z podatku od lokali i niezabudowanych placów, rząd stara się tam, gdzie najpilniejsza tego zachodzi potrzeba, przychodzić z pomocą finansową, celem polepszenia katastrofalnego stanu budownictwa prywatnego. Stan ten w Warszawie jest bodajże najgorszy, zwłaszcza wobec szybkiego wzrostu ludności, Stąd też i pomoc dla Warszawy musiała być najwydatniejsza. Akcja ta rządu opiera się na ustawie orozbudowie miast, która okazała się w praktyce niezupełnie celową i znajduje się w trakcie nowelizacji. W cyfrach pomoc kredytowo - budowlana przedstawia się następująco: Do dnia 1-go listopada wpłynęło z podatku od lokali i niezabudowanych placów ogółem 14.143.302 zł. Z tej sumy wyasygnowano w myśl ustawy na akcję budowlaną 14.400.000 złotych dla spółdzielni o charakterze użyteczności publicznej i domów akademickich wyasygnowano 1.005.496 zł., zarezerwowano stosownie do ustawy na obniżenie stopy procentowej 3.642.000 zł. Razem 19.047.496. Pozatem przekazano Bankowi Gospodarstwa Krajowego na akcję kredytowo-budowlaną z sum P. K. O. 3.500.000 złotych. Ogółem na akcję wymienioną wydano z górą 22 i pół milj. zł., z czego Warszawa otrzymała około 9 milj. zł. Ze względu na konieczne jeszcze roboty otrzyma Warszawa do końca br. na poczte lat przyszłych jeszcze około 1 miljona zł.

Aktualne sprawy spirytusowe.

Uzupełniając nasze wczorajsze sprawozdanie z konferencji prasowej w dniu 1-go b. m. na temat eksportu spirytusu i dzierżawy tureckiego monopolu spirytusowego, dodajemy, że w konferencji poza przedstawicielami najpoważniejszych wydawnictw brali udział z ramienia zainteresowanych ministerstw i instytucji pp.: dyr. Turski, radca Vetulani, r. Hartleb, prezes Kiltynowicz, dyrektor Lisowski, a informacji udzielali pp. prezes Suryn, dr. Wałukiewicz, dyr. Starzewski Morawski i Kasprowicz.

Na temat eksportu spirytusu, przemawiali pp. Wałukiewicz i Starzewski, informując obecnych o tem, na jakie straty naraża nas brak wspólnej organizacji eksportowej, któraby, koncentrując w swoim ręku wyłączność wywozu spirytusu, mogła wykorzystać konjunkturę eksportową drogą usunięcia wzajemnej konkurencji i między eksporterami spirytusu. Obecnie istnieją 4 instytucje eksportujące, z których jedna najmniejsza drogą t. zw. dzikiej konkurencji paraliżuje wywóz spirytusu, obniżając stale ceny eksportowe. Tylko drogą scentralizowania wywozu spirytusu w łonie jednej organizacji będzie można uzdrowić i rozwinąć ten tak ważny dział eksportu i osiągnąć zagranicą jaknajwyższe ceny za produkt polski.

O dzierżawie monopolu tureckiego informował p. Morawski w sposób jasny i wyczerpujący. Udział (55 proc.) w spółce, eksploatującej monopol spirytusowy w Turcji, przy intensywnej i ciągłej pracy da oczekiwane wyniki. To, co dotychczas zrobiono, w państwie tureckiem, gdzie nie znano przedtem podobnej organizacji, świadczy, że imprezą kierują ludzie fachowi, energiczni i konsekwentni. — Poza spodziewanym zbytem większej ilości spirytusu monopol turecki daje fabrykom polskim duże zamówienia na butelki (dotychczas 8.000.000 sztuk), skrzynki, instalacje itd. O sprawie transportu spirytusu mówił p. Kasprowicz, podkreślając brak szybkiego i regularnego połączenia okrętowego między Gdańskiem a Turcją.

Kronika gospodarcza

— **KOMUNIKAT IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W TORUNIU. Przywóz towarów zakazanych z zagranicy.** Izba Przemysłowo - Handlowa w Toruniu podaje do wiadomości firm zaintersowanych, należących do jej okręgu, iż przyjmowane są podania o zezwolenie na import towarów zakazanych do przywozu w miesiącu styczniu, lutym i marcu 1927 r. i to do dnia 10-go grudnia br. włącznie. Przedłużenie tego terminu bezwzględnie nie nastąpi. Wobec wzmagającej się konjunktury importowej i rosnących na skutek powyższego restrykcji reglamentacyjnych — importerzy którzy nie złożą podań w powyższym terminie, nie będą mogli liczyć na przydziały indywidualne w terminach późniejszych.

Bliższych wyjaśnień udziela biuro Izby, Toruń, ul. Żeglarska 1. gdzie również otrzymać można blankiety przepisane do składania podań.

— **NIEWYPŁACALNOŚĆ W HANDLU MANUFAKTURĄ.** Ostatni zastój na rynku manufaktury i brak gotówki obrotowej powoduje coraz częstsze wypadki wstrzymania wypłat nawet w poważnych hurtowniach towarów włókienniczych. W ubiegłym tygodniu znalazła się w trudnościach płatniczych wielka hurtownia manufaktury, wczoraj znów wyszła na jaw niewypłacalność dwóch warszawskich przedwojennych firm włókienniczych. Ponieważ firmy te wstrzymały wypłaty wskutek strat walutowych i złej konjunktury i dążą do porozumienia z wierzycielami, aby móc prowadzić działalność w dalszym ciągu, więc nazw ich nie podajemy, aby nie utrudniać tym przedsiębiorstwom wyjścia z obecnej krytycznej sytuacji. Tego rodzaju wypadki świadczą między innemi o wzmaganiu się zastoju w handlu i braku gotówki obrotowej, potęgowanej zbyt intensywnem może ściąganiem podatków.

— **Z BANKÓW.** W dniu 27-go listopada br. odbyło się w Katowicach Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Międzynarodowego Banku Handlowego, na którem uchwalono podwyższyć dotychczasowy kapitał zakładowy do wysokości 1 miljona złotych. Wpłaty tej podwyżki uskuteczni syndykat złożony z dotychczasowych głównych akcjonarjuszów.

— **ZJAZD PRZEDSTAWICIELI CUKROWNI B. ZABORU ROSYJSKIEGO.** Związek cukrowni b. Kongresówki zwołuje na dzień 12-go grudnia br. Zjazd Przedstawicieli Cukrowni, na którem rozpatrzona będzie krytyczna sytuacja cukrowni b. zaboru rosyjskiego w związku z odmową Rządu podwyższenia cen cukru.

— **EKSPORT WĘGLA PRZEZ GDAŃSK** wynosił w dniu 1-go grudnia br. 617 wagonów czyli 11.720 tonn, przez Gdynię 70 wagonów czyli 1250 tonn, przez Tczew 39 wagonów, czyli 930 tonn. Załadowano w Gdańsku statków 18, w Gdyni 3. Pozatem przeładowano zboża 38, cukru 45, drzewa 174, innych towarów 182 tonn.

— **ULGI PRZY EKSPORCIE NASION SELEKCYJNYCH.** Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że wyłącznie tylko eksport nasion selekcyjnych zwolniony jest od podatku przemysłowego. Wobec tego z ulgi powyższej nie może korzystać eksport zboża, uskuteczniony dla celów konsumcyjnych, względnie przetwórczych.

Podaje się do wiadomości sfer gospodarczych, że w Monitorze Polskim z dnia 8-go października br. nr. 231 ogłoszone zostało obwieszczenie Ministra Skarbu z dnia 30-go września 1926 r. o wysokości sumy, do jakiej mogą być przyjmowane przez władze i urzędy państwowe, jako wadja przy przetargach oraz kaucje na zabezpieczenie wszelkiego rodzaju umów oraz zaliczek wypłacanych na dostawy i roboty rządowe, jak również na zabezpieczenie udzielonych przez Skarb Państwa kredytów akcyzowych, celnych i transportowych.

— **INFORMATOR DLA PŁATNIKÓW PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.** Przed kilkunastu dniami ukazał się „Informator dla płatników podatku przemysłowego" opracowany przez Władysława Reimana, właściciela biura rachunkowo - gospodarczego. Wydawnictwo to jednak jest nader liche a to z następujących powodów:

Na początku zamieszczony został kalendarz terminów podatku przemysłowego, który jednak nie przyniesie płatnikom najmniejszych korzyści. Władze bowiem skarbowe i tak co miesiąc przypominają o płatnościach podatku przemysłowego a podane terminy mogą i zapewnie ulegną zmianie w roku przyszłym, o ile przyjdzie do skutku projektowana noweli zacja ustawy lub w drodze okólnika Ministerstwa Skarbu. Następnie podane są inne wskazówki o podatku, ale w bardzo treściwej formie. Ponadto brak tam całego szeregu okólników Ministra Skarbu odnośnie ulg podatkowych i klasyfikacji przedsiębiorstw. W końcu podano tekst ustawy o podatku przemysłowym wraz z rozporządzeniem wykonawczem.

W porównaniu nowego wydawnictwa z książką p. T. Krynickiego p. t. „Poradnik dla płatników podatku przemysłowego" widać odrazu, że ta ostatnia jest daleko lepiej opracowaną od książki p. Rejmana.

Nowemu jednak wydawcy wcale nie chodziło o należyte opracowanie swego „Informatora". Zależało mu jedynie na dodaniu na końcu „Informatora" znaczniejszej ilości ogłoszeń i to mu się w zupełności udało. Dzięki temu, że jego syn referent podatku przemysłowego w tutejszym urzędzie skarbowym sam namawiał grudziądzkich kupców i przemysłowców, by zamieścili swe ogłoszenia, zebrał anonse od 118 firm. **Nic też dziwnego, że zebrawszy sporo gotówki za ogłoszenia, nie zależało mu wcale na rozsprzedaży książki. To charakteryzuje najlepiej nowego autora i wydawcę, że do żadnej księgarni w Grudziądzu nie dał książki swej do rozsprzedaży i napróżno, piszący te słowa, obchodził nasze księgarnie, by kupić nowy podręcznik. Podobno cały nakład nowej książki nie przewyższał 200 egzemplarzy, tj. tyle, ile trzeba było doręczyć egzemplarzy dowodowych dla firm ogłaszających się.** Wypadek ten powinien być nauką dla naszych firm handlowych i przemysłowych, aby nie dawały się w przyszłości nabierać autorom i wydawcom w rodzaju p. Władysława Rejmana, choćby nawet autor był ojcem referenta podatku przemysłowego w Urzędzie Skarbowym, gdyż wydają tylko niepotrzebnie gotówkę, a w rezultacie ich anonse przeczyta jedynie drobna garstka przypadkowych nabywców „Informatora" i to ich kolegów kupców i przemysłowców. **Czytelnik wydawnictw gospodarczych.**

Giełda pieniężna.

Grudziądz, 3. 12. (AW.)

WALUTY.

Warszawa. Dolar urzędowo 8.99, prywatnie 8.99. Tendencja słabsza .

Gdańsk. Za 100 zł. loco Gdańsk 57.15 do 57.30, przekaz na Warszawę 56.97—57.11, dolar w stosunku do zł. 8.99—9.01, za 100 guld. prywatnie 174¼—175.

DEWIZY.

Warszawa. Belgja 125.50, Londyn 43.69, Nowy Jork 9.00, Paryż 34.18½, Praga 26.72, Szwajcarja 174, Wiedeń 127.25, Włochy 38.67.

AKCJE.

WARSZAWA, 3. 12.

Bank Dyskontowy	9.75, 9.80
Bank Handlowy	3.00, 3.10
Bank Polski	82.25, 81.50
Nobel	2.45
Lilpop	15.60
Ostrowieckie	7.65, 7.90
Rudzki	1.16, 1.14
Starachowice	2.24, 2.25
Zawiercie	13.50,
Żyrardów	11.40
Borkowski	1.25, 1.30
Spirytus	1.95

POZNAN, 3. 12.

Hartwig Kantorowicz	4.00
Młyn Ziemiański	1.40
Papiernia Bydgoszcz	0.55
Poznańska Spółka drzewna	0.50
Unja	6.25
Wytwórnia Chemiczna	0.60

PAPIERY PROCENTOWE.

W procentach nominału:

8 proc. Państw. Poż. Konwers. 96,50-96,75
6 proc. Poż. Dolar. 1919 r. 78,00-79,00
10 proc. Poż. Kolej. serja I. 87,00-87,50
5 proc. Pańs. Poż. Konwers. 47,25-47,60-47,55
8 proc. Państw. B. Rolnego 80,00
8 proc. L. Z. Państw. B. Roln. 80,00

W złotych:

4½ proc. Tow. Kred. Ziem. 35,50-35,25
4½ proc. Ziemsk. przedw. 37,25-37,50-37,50
5 proc. Tow. Kred. m. Warsz. 40,50-40,75-40,50
5 proc. m. Warszawy przedw. 28,75
4½ proc. Kr m. Warszawy 37,50-37,75
4½ proc. m. Warszawy przedw. 24,00
6 proc. m. Warsz. przedw. 21,60-21,50.

Złoty w dniu 3 grudnia 1926 roku.

Gdańsk przekaz 56.999—57.13, gotówka 57.18—57.32, **Berlin** przekaz na Warszawę 46.48—46.72, przekaz na Poznań 46.455—46.695, gotówka 46.335—46.815, **Wiedeń przekaz 78.20**—78.70 gotówka 78.50—79.50, **Praga** przekaz 377.50—378.50, gotówka 373.25—376.25, **Budapeszt** gotówka 7840—8040, Bukareszt przekaz 2225, **Czerniowce** przekaz 2200, **Zurych** przekaz 57.50, **Nowy Jork** przekaz 11.75, **Londyn** przekaz 43.50, **Ryga** przekaz 64, **Amsterdam** przekaz 25, **Medjolan** przekaz 264.

Giełda owarowa.

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu.

(Za 100 kg. loco stacja załadowcza.)

Żyto 36.75—37.75, pszenica 46—49, jęczmień zwyczajny 28—31, browarowy 31.50—36.50, owies 30—32, mąką żytnia 70 proc. 53.50, 65 proc. 55, pszenna 69.50 do 72.50, ospa żytnia 26—27, pszenna 27, ziemniaki fabryczne 6.60, gorczyca 68 do 88, saradela 20.50—22.50, peluszka 32—34, wyka 38—40, groch victorja 78—88, polny 51—56. Usposobienie spokojne.

Notowania ziemiopłodów w Warszawie.

Żyto kongresowe 116 f. 37, żyto kongresowe franco Warszawa 38.25, owies pomorski 26.25, żyto 26.50, jęczmień kongresowy browarowy 115 f. franco Warszawa 36, obroty 150 ton. Tendencja spokojna.

Notowania ziemiopłodów w Gdańsku.

Bez zmiany.

ZIEMIOPŁODY.

Warszawa, 3. 12. Tranzakcje na Giełdzie Zbożowo - Towarowej za 100 kg. fr. stacja załad., w nawiasach fr. Warszawa. Żyto kongresowe 681 gl. (116 f. h.) 36.75 (38.00) zł., — kongres. 687 gl. (117 f. h.) 37.25 zł. Obrót 135 tonn Tendencja spokojna.

Gdańsk, 3. 12. Urzędowe notowania zboża bez zmiany. Dowóz: pszenicy 60, żyta 17, jęczmienia 80.

Gdańsk, 3 12. Notowania nieurzędowe ziemiopłodów bez zmiany,

Katowice, 3. 12. Żyto 42,50, pszenica 43—44, owies niemiecki 34, mąka żytnia 70 proc 57—58, — 65 proc. 59—60. Tendencja obojętna, rynek nasycony, podaż dostateczna. Na rynku tutejszym idzie jedynie owies niemiecki albowiem poznański się nie kalkuluje z powodu wysokich opłat transportowych.

Z Pomorza

RADZYN.

Uroczysta akademja ku czci powstania listopadowego. Miejscowe Towarzystwo Powstańców i Wojaków wspólnie z tut. szkołą powszechną, urządziło w niedzielę, dnia 28 listopada br. o godzinie 7-ej wieczorem na sali p. Niedzielskiego uroczystą akademję ku uczczeniu powstania listopadowego.

Przed rozpoczęciem akademji, o godzinie 6ej wieczorem odbyło się uroczyste posiedzenie Towarzystwa Powstańców i Wojaków, na którem przemawiał prezes tegoż Towarzystwa p. burmistrz Kirstein, wskazując na znaczenie powstania w dziejach Polski, objaśniając wogóle członków o przebiegu powstania itp. Nawoływał następnie członków do gremjalnego stawienia się na uroczystą akademie o godzinie 7-ej.

Uroczystość — przy licznem udziale gości — zagaił w krótkich słowach prezes Towarz. Powst. i Wojak. p. burmistrz. Przy końcu przemówienia wzniósł trzykrotny okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Pana Prezydenta Mościckiego, co zebrani z entuzjazmem powtórzyli. Po zagajeniu odśpiewały dzieci szkolne pod kierownictwem nauczyciela p. Truskowskiego kilka pieśni i wygłosiły deklamacje. — Następnie referent oświatowy Tow. Powst. i Woj. p. Klimek, kierownik szkoły, wygłosił odczyt na temat: „Powstanie listopadowe".

Na koniec wykonały dzieci szkolne „Nie rzucim ziemi", nastroje muzyczne w 1 odsłonie i odśpiewano wspólnie „Rotę".

Pan burmistrz Kirstein gorącemi słowy podziękował zebranym za liczne przybycie, zaznaczając, że czysty zysk z akademji przeznaczony jest na pomoc szkolną dla biednych dzieci tut. szkoły.

Zaznaczyć należy, że z pośród grona duchowieństwa jak i obywatelstwa, obecnym był także ks. Lewandowski, Patron Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

STAROGARD

Brak sali dla ćwiczeń „Sokoła". Z kół sportowych Starogardu otrzymujemy żale, iż od pewnego czasu „Sokół" starogardzki pozbawiony jest sali dla uprawiania ćwiczeń. „Sokolniczówka", która specjalnie dla celów sportowych zbudowana została, wynajęta została na przedstawienia kinematograficzne. Byłoby pożądanem, aby ugodę, którą poprzednio, zawarto z „Sokołem" dotrzymano z strony gospodarza i umożliwiono ćwiczenia towarzystwu gimnastycznemu.

Awantury uliczne. W ostatnim czasie coraz częściej zachodzą awantury pijackie, w których dość często udział biorą także osoby wojskowe. Byłoby pożądanem, aby w przyszłości wybryki tego rodzaju nieco skrócono, gdyż obywatelstwo ma prawo żądać, aby nie zakłócano awanturami ciszy nocnej.

Hyeny cmentarne. Policja aresztowała niejakiego Heninga i Schertza. Łotrzy ci pokradli z nagrobków na cmentarzu ewang. rozmaite części bronzowe, a z trumień w grobowcu rodzinnem Wichertów ozdoby metalowe.

ŚLIWICE.

Wypadek. Dnia 29 zm. wybrał się p. Nuernberg do lasu po drzewo. W drodze powrotnej przejeżdżając przez tor kolejowy, zawadził przypadkowo wozem o kamień nad torem. Zanim zdołał się z położenia wyswobodzić, nadjechał pociąg towarowy, który wpadłszy na wóz, doszczętnie go zdruzgotał. Konie na szczęście ocalały. Wypadku w ludziach nie było.

Misja. Staraniem ks. prob. dr. Raszeji odbyła się w dniach od 13—21 ub. m. misja. Nauki wygłaszali dwaj OO. Jezuici z Kalisza. Napływ parafjan na kazanie był bardzo wielki. Piątek 19-go był dniem poświęconym młodzieży płci obojga, jako dzieci św. Stanisława Kostki. Dzień ten zakończono uroczystemi nieszporami, na których przygrywała dobrze zgrana orkiestra Tow. Młodzieży. Skrzętny i gorliwy ks. patron Lange pobudował śliczny, rzęsiście iluminowany ołtarzyk z wizerunkiem św. Stanisława Kostki, przed którym to młodzież się skupiała. Po nieszporach podniosłe kazanie wygłosił jeden z ojców misjonarzy, poczem zaśpiewano z przejęciem „My chcemy Boga". Błogosławieństwem Przenajświętszego Sakramentu zakończono uroczystość kościelną św. Stanisława Kostki. W niedzielę, dnia 21-go odnowiono na solennej sumie poświęcenie rodzin Najśw. Sercu Jez.

Misja OO. Jezuitów spełniła zupełnie swoje wzniosłe zadanie; pogłębiła przekonania religijne i odrodziła parafjan w duchu Chrystusowym.

Z chojnickiego Sejmiku Powiatowego.

Dnia 27 ub. m. odbyło się posiedzenie Sejmiku Powiatowego, któremu przewodniczył p. starosta Popiel. Po zagajeniu przystąpiono do wniosku nagłego Koła Inwalidów z Chojnic w sprawie udzielenia 500 zł. na gwiazdkę dla Koła. Po dłuższej dyskusji wniosek ten upadł.

Następnie przystąpiono do sprawozdania Wydziału Powiatowego za rok 1925 oraz do budżetu na I. kwartał 1927 roku. Przy punkcie IV. dot. budżetu na rok 1927/28 wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabrał głos p. Bembenek.

P. B. postawił wniosek o skreślenie wydatków na utrzymanie koni. Nastąpiło głosowanie, podczas którego sam p. B. swego wniosku nie poparł.

Szczególną uwagę zwracał wniosek wydatków Policji Państwowej. W tej sprawie zabrał głos ks. dziekan Szulc, który w swych wywodach podniósł wielką sprawność policji tutejszej i zasługi komendanta powiatowego p. Trawickiego.

Proponował również, by zwrócić się do odnośnych władz, aby policja nie była zmuszona do noszenia karabinu z nadzianym bagnetem, ale żeby się mogła ograniczyć do krótkiej broni palnej.

Po dłuższych wywodach wniosek ten uwzględniono. Następnie przystąpiono do sprawy nad utrzymaniem szos na odcinku Swornegac—Chociński Młyn. Sprawe tę odłożono na później. Upadł również wniosek p. Bruskiego o skreślenie 10 000 zł. na konserwację dróg gminnych. Bardzo długo debatowano nad sprawą 4—5 proc. dodatku do podatku dochodowego. Stawiano wnioski o zniżenie go o 2—3 proc. Ze względu na przepisy rządowe wnioski te upadły. **W tej sprawie zabrał głos p. Kaletta, który w swych wywodach podniósł, że w Chojnicach płaci podatki tylko około 300 obywateli i że ci właśnie musza utrzymać całe ciężary miasta;** dalej mówi, ażeby podatki — choćby tylko niskie — rozłożone były na szersze warstwy.

Po dłuższej dyskusji uchwalono z tego tytułu 50 000 zł. Przyjęty został również budżet w sumie 408.400 zł. w dochodach i rozchodach.

Sprawę rzekomych nieprawidłowości urzędu cukrowego i zbożowego umorzono. Również nie pominięto sprawy nad dodatkiem do podatków przemysłowych. budynkowych i opłat drogowych. P. Kaletta stawił wniosek, ażeby pobierać od podatników obciążonych temi dodatkami tylko dodatek z jednej kategorji i że szosy bywają najwięcej niszczone przez ludność wiejską.

Po dłuższej dyskusji wniosek p. Kaletty upadł. W tej sprawie zabrał jeszcze głos p. Czarnowski, który stawił wniosek o podział opłat na gimny.

W wolnych głosach m. in. upadł wniosek o pobudowanie barak dla baonu Strzelców.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący p. Popiel zamknął posiedzenie o godz. 3 i pół popołudniu.

CHOJNICE.

Z życia Tow. Powst. i Woj. We wtorek, dnia 30 ub. m. odbyło się na salce p. Jażdżewskiego miesięczne i ostatnie w tym roku zebranie Tow. Wojaków. Zebranie cieszyło się wielkim udziałem członków. Po sprawozdaniach tak sekretarza p. Grygla jak i prezesa p. Standery przystąpiono do rozdania remuneracyj gwiazdkowych niektórym członkom. Stan kasy obecnie wynosi 2200 zł, które obrócone zostaną na budowę strzelnicy. Ostatnie tegoroczne strzelanie uchwalono na dzień 5 bm.

Z Kółka amatorskiego. Koło amatorskie im. „Słowackiego", które istnieje w Chojnicach przeszło 4 lata, w ostatnim czasie podupadło. Widząc niedopisywanie publiczności na przedstawieniach zamiejscowych teatrów, zniechęciło się do pracy dla sprawy polskiej i dla dobra tut. społeczeństwa. Nic dziwnego, były bowiem wypadki, że często gościnne występy zamiejscowych teatrów nie mogły się odbyć dla braku udziału publiczności.

Jednakże na onegdaj odbytem zebraniu uchwalono zerwać z dotychczasową drzemką i na przyszły miesiąc wystąpić z poważniejszą sztuką teatralną. Czysty zysk — jak zwykle — przeznaczony ma zostać na cele Czytelni Ludowej. Niemałą zasługę w kierunku rozbudzenia Kółka poniósł zarząd z p. Gryglem na czele. Skrzętnym sekretarzem Kółka jest p. Kubik, a reżyserem p. Szultka.

Naprawa ulicy. Słuszne utyskiwania publiczności na niemożliwy stan ul. Wysokiej znalazły nareszcie posłuch u magistratu, który przystąpił obecnie do naprawy ulicy. Nasamprzód zostaną chodniki nasypane żwirem.

TCZEW.

Doliniarze przy robocie. Do „Dz. Tcz." piszą:

„Od pewnego czasu, grasuje po ulicach Tczewa szajka niebezpiecznych złodzieji — kieszonkowców. Składa się ona z 6-ciu do 8-miu wyrostków w wieku lat około 18, terenem zaś ich niecnej działalności są place publiczne w dni targowe, w szczególności zaś w godzinach popołudniowych pocztowy westybul, później zaś kiedy zaczyna być czynne kino, ustawiają się oni przy wejściu do przedsionku kina, gdzie korzystając z ożywionego ruchu powodują rozmyślnie natłok celem łatwego operowania cudzych kieszeni

Z całej Polski

POZNAN.

Groźny pożar w fabryce skrzyń. W nocy ze środy na czwartek bieżącego tygodnia wybuchł pożar w fabryce skrzyń drewnianych Garsteckiego, znajdującej się przy drodze Dembińskiej. Ofiarą rozszalałego żywiołu padła wielka ilość drzewa i gotowych skrzyń. Straty, które w sporej części pokryje ubezpieczenie, sięgają 30 tys. złotych. Dotąd nie udało się ustalić przyczyn pożaru.

(Szkielet słonia w ogrodzie zoologicznym). Muzeum Przyrodnicze w Poznanin dowiedziało się przypadkiem, iż w ujeżdżalni ogrodu zoologicznego ma się znajdować szkielet słonia, zdechłego przed laty 16-tu. W związku z tem profesor zoologji Niezabitowski w towarzystwie swego asystenta p. Rakowskiego czyni intensywne poszukiwania, celem odnalezienia pośmiertnych szczątków egzotycznego gościa.

KATOWICE.

Pożegnanie inspektora Policji Państw. Wróblewskiego). Onegdaj w gmachu głównej komendy p. p. w Katowicach odbyło się pożegnanie ustępującego komendanta policji wojewódzkiej, inspektora Wróblewskiego.

W imieniu policji śląskiej żegnał insp. Wróblewskiego w bardzo gorących słowach podinspektor Ryczkowski. Z kolei insp. Wróblewski żegnał się w sposób serdeczny ze wszystkimi oficerami policji.

O godz. 10 rano przybył do gabinetu ustępującego komendanta policji wojewódzkiej nowomianowany komendant insp. Kocur w towarzystwie swego zastępcy podinsp. Żółtaszka. O godz. 12 w poł. przedstawili się nowemu komendantowi wszyscy oficerowie głównej komendy p. p. w Katowicach.

Drugi burmistrz miasta. Jak się dowiadujemy, sędzia Szkudlarz został zatwierdzony przez Min. Spraw Wewnętrznych na stanowisko drugiego burmistrza miasta Katowic.

Posiedzenie Rady Wojewódzkiej. Pod przewodnictwem wice-wojewody śląskiego p. Żurawskiego odbyło się dnia 2 bm. posiedzenie Śląskiej Rady Wojewódzkiej. Na posiedzeniu tem rozpatrywano preliminarz budżetowy dalszej budowy nowego gmachu wojewódzkiego oraz załatwiono sprawę statutu niektórych gmin.

ŁÓDŹ.

Konsolidacja drobnego kupiectwa. Dwudniowe obrady i konferencje porozumiewawcze przedstawicieli drobnego kupiectwa łódzkiego w sprawie utworzenia jednej organizacji, obejmującej województwo łódzkie, zakończone zostały w dniu wczorajszym. Wyłoniono międzyzwiązkową komisję porozumiewawczą, której zadaniem będzie opracowanie programu połączenia się wszystkich organizacyj drobnego kupiectwa na terenie województwa, oraz ustalono datę 1-go walnego zjazdu drobnych kupców całego województwa na dz. 3 bm.

BORYSŁAW.

Zatarg w przemyśle rafineryjnym. Sprawa zatargu w przemyśle rafineryjnym nie została wyjaśniona. Zapowiedziany na dzień 1 bm. przez związki robotnicze strajk ogólny, nie wybuchł natomiast robotnicy zobowiązali się w niektórych rafinerjach zawiadomić pracodawców w terminie 24-godziennym o strajku oraz nie przeszkadzać robotnikom, którzy ewentualnie pozostaliby przy pracy.

KRAKÓW.

Tajemnicza przesyłka naboi karabinowych. Krakowskie władze Policji Państw. zakwestionowały na stacji Kraków—Płaszów skrzynkę z 3313 łusek karabinowych pochodzących od handlarzy z Tarnowa, Liska itd., a przeznaczoną dla zastępcy handlowego firmy „Metalowe Zakłady Hutnicze w Katowicach".

Stwierdzono, iż 50 proc. zawartości skrzynki stanowią ostre naboje karabinowe. Przesyłkę przekazano wojskowej składnicy artyleryjskiej i wdrożono śledztwo, celem ujawnienia szczegółów tej sprawy.

LWÓW.

Kto zamordował ś. p. kuratora Sobińskiego. Organa policji prowadzące dochodzenia w sprawie wykrycia mordercy śp. kuratora Sobińskiego, aresztowały przed kilku dniami braci Jacurów i niejakiego Chuzińskiego, poszlakowanych o udział w zbrodni.

W czasie rewizji, przeprowadzonej u aresztowanych, znaleziono wielkie ilości materjów wybuchowych, w tem bomby, napełnione permitem, sporo rewolwerów niemieckich oraz mapy sztabu generalnego. Szczegóły tej tajemniczej sprawy trzymane są narazie w ścisłej tajemnicy.

Miasto dba o swój wygląd zewnętrzny. Na środowem posiedzeniu magistratu uchwalono zakupić 200 żelaznych koszów na odpadki i śmieci. Zawieszone w najruchliwszych punktach miasta kosze, niewątpliwie zapobiegną zanieczyszczaniu ulic.

50 Wagonów parafiny dla Sowietów. Sowiecka handlowa ekspozytura w Wiedniu zakupiła od tutejszych trzech firm 50 wagonów parafiny za sumę 60 tysięcy dolarów. Ładowanie zakupionego materjału, celem wysyłki do Sowietów, rozpocznie się w dniach najbliższych.

WILNO.

Zjazd agronomów. Celem skonsolidowania pracy towarzystw i stowarzyszeń rolniczych na terenie Wileńszczyzny, zainicjowano odbycie się wojewódzkiego zjazdu agronomów. Na czele komisji przygotowującej zjazd stoi profesor Uniwersytetu Wileńskiego Rogoyski.

Strzelający „hurtkowicze". W wyniku przeprowadzonego śledztwa w sprawie napadu, dokonanego 28 listopada na posterunkowego Daniłowskiego, na zebraniu „hurtka" we wsi Wieczary w pow. Postawskim aresztowano prezesa „hurtka" nazwiskiem Smitko i członka „hurtka" Jarmoła.

Nieszczęście kolejowe. Dnia 1 bm. o godz. 5 po poł. pociąg osobowy posuwający się wzdłuż linji Orany-Olkienniki wpadł na przejeżdżającą furmankę chłopską. Uderzenie było tak silne, że 2 mężczyźni siedzący w furmance wyrzuceni siłą uderzenia zostali zabici na miejscu, jedna zaś kobieta została ciężko ranna. Pociąg został zatrzymany, ranną zaś kobietę dającą słabe oznaki życia zabrano do pociągu dla umieszczenia w szpitalu kolejowym w Wilnie.

Kronika

GRUDZIĄDZ, 4 go grudnia 1926 r

KALENDARZYK: Sobota 4. Barbary p.
Niedziela 5. Anastazego
Wschód słońca 7 55, zachód 15 46
Wschód księżyca 7 48, zachód 16 10.

—** **DYŻURY NOCNE APTEK.** Od 4 do 10 grudnia — Apteka pod Lwem, ul. Pańska nr. 22, telef. 40.

*

—** **STAN POGODY.** Spostrzeżenia Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie:

Dziś rano, temperatura — 1°,4 Cels., wilgotność 97 proc., stan nieba: dość pogodnie.

Rozkład ciśnienia w Europie: wysokie ciśnienie rozszerza się z nad Europy północno-wschodniej nad Polskę i środek Europy; nizkie przesuwa się z nad Islandji nad Skandynawję.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce dalszy spadek temperatury: na północno-wschodzie mróz silniejszy, na południu i zachodzie słabszy. Zachmurzenie umiarkowane zwiększające się ku południowi kraju; gdzieniegdzie drobny śnieg. Słabe wiatry z kierunków północno-wschodnich i wschodnich.

—** **STAN WODY W WIŚLE POD GRUDZIĄDZEM** wynosił w dniu wczorajszym 2,18 mtr.

*

KALENDARZ TEATRALNY.

Sobota (4. 12.) — **popoł.** o godz. 4-ej specjalne przedstawienie dla uczącej się młodzieży, oraz popularne po cenach najniższych od 50 gr do 3 zł **„Sprzedana narzeczona“.** (Występ Opery Pomorskiej).

Sobota (4. 12.) — **wieczorem** występ Opery Pomorskiej **„Demon“ Rubinsteina.** (Premj.)

Niedziela (5. 12.) — popoł. o godz. 4-ej **„Ananas“** Ceny miejsc zniżone.

Niedziela (5. 12.) — **wieczorem „Wesele“** Wyspiańskiego.

Poniedziałek (6. 12.) — **„Św. Mikołaj“.** Specjalne przedstawienie po cenach najniższych od 40 gr do 2 zł.

CO GRAJĄ W KINACH.

—** **KINO „ORZEŁ“** demonstruje od czwartku wspaniałe arcydzieło filmowe według znanej powieści Wiktora Hugo p. t. **„Nędznicy“** (Les misérables). Ponadto dramat sensacyjny **„Król Paryża“.**

—** **KINO „APOLLO“** wyświetla wspaniały i jedyny w swoim rodzaju film p. t. „Złoty Motylek“, arcydzieło wytwórni wiedeńskiej „Sacha“ w 12 aktach. W roli głównej Lilli Damita. Nadprogram wesoła komedja. — Początek punktualnie o godz. 6-ej i 8,15 w.

*

—** **Z KANCELARJI PARAFJALNEJ.** Dla wszystkich tych, którzy dla jakichkolwiekbądź przeszkód nie mogli dotąd dostąpić odpustu jubileuszowego, odprawiać się będzie **przez cały tydzień od 6 do 11 b. m. jednogodzinne nabożeństwo jubileuszowe od 8 do 9-ej wieczorem** z wyjątkiem uroczystości Matki Boskiej W ten dzień odprawi się nabożeństwo jub. zaraz po nieszporach o godz. 3. Na zakończenie odbędzie się w niedzielę po południu uroczyste nabożeństwo jubileuszowe. O godzinie 4 będzie wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu, a o godz. 5 nieszpory z kazaniem i błogosławieństwem. — Kto pragnie dostąpić odpustu jubileuszowego, powinien pięć razy brać udział w tych nabożeństwach, a pozatem powinien przed piątym udziałem w nabożeństwie przystąpić do Sakramentu Spowiedzi i Komunji św., aby znajdować się w stanie łaski.

W niedzielę, 5 b. m. o godz. 3-ej odbędą się **uroczyste nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.** Następnie odbędzie się zebranie Bractwa św. Barbary oraz przyjmowanie nowych członków.

W środę obchodzimy **uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji Panny;** w ten dzień odbędzie się w kościołach i **przed kościołami na rzecz sierot** w tutejszych sierocińcach **nadzwyczajna kolekta,** którą gorąco się poleca. — We wtorek postu niema.

W przyszłą niedzielę, 12 b. m., przypada **uroczystość św. Mikołaja,** patrona naszej Fary i parafji.

W piątek, 10 b. m., odbędzie się w kaplicy klasztornej o godz. 5-ej adoracja Najśw. Sakramentu, a następnie będzie **zebranie Bractwa Czci Najśw. Sakramentn.**

Miejsca w ławkach na nabożeństwa w Farze wydzierżawiać się będzie od poniedziałku, 6 b. m., aż do środy, 15 b. m. w kancelarji parafjalnej w czasie od godz. 4 do 7. Pozostałe wolne miejsca wydawać się będzie w czwartek, 16 b. m.

Członkowie Konferencji św. Wincentego à Paulo przystępują wspólnie do Sakramentów św. we Farze: do Spowiedzi we wtorek po południu, a do Komunji św. w święto Matki Boskiej o godz. 7-ej.

Stowarzyszenie Katol. Młodzieży Żeńskiej odprawiać będzie we Farze procesje jubileuszowe w sobotę, poniedziałek i wtorek o godzinie 7 wiecz., a w niedzielę i święto Matki Boskiej o godz. 4 i pół. Spowiedź będzie we wtorek, a generalna Komunja św. nazajutrz o godz. 8-ej.

Zebrania: W święto Matki Boskiej ma Stowarzyszenie Katol. Młodzieży Żeńskiej o godzinie 5 i pół w gimnazjum żeńskiem nadzwyczajne zebranie, połączone z uroczystem przyjęciem nowych członkiń, na które zaprasza się członków honorowych i rodziców kandydatek.

Towarzystwo Robotników Katol. ma zebranie w salce parafjalnej w niedzielę, 5 b. m. zaraz po nieszporach.

Bractwo Matek Chrześcijańskich ma zebranie w niedzielę o godz. 3-ej w kościele Ducha św.

Dzieło Dziecięctwa Pana Jezusa ma zebranie w salce parafjalnej w poniedziałek dla dziewcząt, a we wtorek dla chłopców.

Towarzystwo Czeladzi Katol. ma zebranie w poniedziałek w salce parafjalnej.

Generalna absolucja dla III Zakonu będzie w uroczystość Matki Boskiej zaraz po nieszporach.

*

ŚW. MIKOŁAJ DZIECIOM.

„Niespodzianek siedem miechów“ będzie w poniedziałek w sali Teatru Miejskiego.

Hej, słuchajcie, wszystkie dzieci:
Wnet Mikołaj z nieba zleci,
Będzie radość, dużo śmiechów,
Niespodzianek siedem miechów!

Będzie sztuczka krotochwilna,
Loteryjka fantów ślicznych
I na rybki wędka silna
Da wam uciech, och, rozlicznych.

I laleczka, cud piękności,
Z Mikołajem też zagości;
Kto bajeczkę powie składnie,
Temu lalka w ręce wpadnie.

Wszystkie te niezwykłości i wiele jeszcze innych niespodzianek — będą w sali Teatru Miejskiego, w dniu 6-go grudnia, o godz. 4 po południu.

Niech więc grzeczne dziateczki stawią się tłumnie na „św. Mikołaja“, a rodzice pamiętają, że część dochodu przeznacza dyrektor teatru p. Henryk Czarnecki na Koło Przyjaciół Harcerzy, instytucję ze wszech miar godną poparcia.

*

CZYTELNICZKI I CZYTELNICY!

Zapisujcie się na Kursy Wieczorne dokształcające!

Zapisy przyjmuje Sekretarjat Kursów: Lipowa 3 II p. od 3—6 wiecz. (9196

*

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś „Sprzedana narzeczona“ dla młodzieży szkolnej oraz jaknajszerszych warstw społecznych.

Znana opera komiczna czeskiego kompozytora Fr. Smetany „Sprzedana narzeczona“ wystawiona zostanie dziś po południu specjalnie dla uczącej się młodzieży oraz jako przedstawienie popularne. Ceny miejsc zniżone od 50 gr do 3 zł. Partję Janka śpiewa po raz pierwszy p. **Tadeusz Laskowski.** W innych partjach wystąpią pp.: **Czarlińska, Adamkiewicz, Sabat-Świrska, Leonowicz, Popiel, Bolko, Kowalski, Żnczkowski** i inni. W roli dyrektora wędrownego cyrku p. **Władysław Ilcewicz.** Balet z primaballeriną p. S. **Matuszewską i Wierzbickim** na czele. Początek punkt. o godz. 4 po południu.

Sobota wieczór premjera wspaniałej opery Rubinsteina p. t. **„Demon“.** Początek **punkt.** o godz. 8,30 wieczorem.

Niedziela po południu. Afisz zapowiada **arcywesołą** farsę, dostępną tylko dla **dorosłych p. t. „Ananas“.** — Ceny miejsc najniższe **od** 50 gr do 2 zł. Początek o godz. 4 po poł.

„Wesele“ Wyspiańskiego, arcydzieło literatury polskiej, wystawione będzie na naszej scenie po raz trzeci jutro, w niedzielę, na przedstawieniu wieczorowem. Początek punkt. o godz. 8 wieczorem.

W poniedziałek specjalne przedstawienie popołudniowe o godz. 4 po poł. dla dzieci i młodzieży **„Św. Mikołaj“.**

—** **„DEMON“ Rubinsteina.** Na dzisiejsze wieczorowe przedstawienie zapowiada Dyrekcja Opery Pomorskiej w porozumieniu z dyr. teatru grudziądzkiego p. Henrykiem Czarneckim oczekiwaną z upragnieniem przez muzyczne sfery naszego miasta premjerę wspaniałej opery A. Rubinsteina p. t. „Demon“, — porywającej egzotycznem tłem dzikiego Kaukazu i bogactwem muzycznych motywów.

Sprostowanie.

W nr. 271 naszego pisma pojawił się artykuł pod tyt.: Jak traktują oficjalne władze krzewicieli słowa polskiego na kresach!“ W artykule tym, który tylko przez niedopatrzenie ze strony redakcji dostał się na łamy naszego pisma, usiłowano poddać krytyce pewne zarządzenie sędziego śledczego przy tut. Sądzie Okręgowym.

Wychodząc z założenia, że rozszerzanie wiadomości, które tak swą formą jak i treścią mogą wprowadzić w błąd opinję publiczną i podważyć autorytet osób czy władz, uważamy za swój obywatelski obowiązek umieścić następujące sprostowanie:

1. Zarządzenie sędziego śledczego było, jak się dowiadujemy, najzupełniej uzasadnione i legalne.
2. Ani w ustawach karnych, ani w Konstytucji Rzplitej niema żadnego przepisu, któryby wyłączał artystów dramatycznych z pod ogólnych obowiązków obywatelskich, jakim jest między innymi obowiązek poddawania się legalnym zarządzeniom władz, wobec czego wyrażone w omawianym artykule wątpliwości są nieuzasadnione
3. Użyte w uchwale sędziego śledczego wyrażenia: „wygotowanie“, „wygotowano“ i „można się domniemywać“, są, jak się dowiadujemy, ustawowymi terminami prawniczymi.

Dając powyższe wyjaśnienie, wyrażamy przekonanie, że naprawiamy błąd popełniony umieszczeniem wspomnianego artykułu i że tem samem dajemy dowód naszej lojalności wobec legalnych zarządzeń władz. Red. „Głosu Pomorskiego“.

Proces o zniewagę ks. proboszcza Wojciechowskiego w Radzynie.

Przed Sądem Ławniczym w Grudziądzu toczyła się w dniu wczorajszym rozprawa przeciwko **Kazimierze Brunz z Chełmna**, oskarżonej przez gospodynię ks. proboszcza Wojciechowskiego w Radzynie, p. **Wandę Grube-Goniszewską.**

Rozprawom przewodniczył p. sędzia Dr. **Władysław Borth.**

Akt oskarżenia zarzuca Kazimierze Brunz rozsyłanie pocztą otwartych pocztówek i listów anonimowych, w których **oskarżona** w ohydny i niecny sposób **oczerniała ks. prob. Wojciechowskiego** oraz oskarżycielkę prywatną p. Grube-Goniszewską.

Sprawa ta zdobyła swego czasu tak wielki rozgłos, że zajął się nią **Konsystorz Biskupi w Pelplinie,** który orzekł **zupełną bezpodstawność zarzutów,** czynionych ks. prob. Wojciechowskiemu.

Na rozprawie sądowej oskarżona zaprzeczała temu, jakoby ona była autorką owych obelżywych korespondencyj — jednakowoż zaprzysiężony ekspert sądowy stwierdził z całą stanowczością, że autorką korespondencyj była oskarżona Brunz.

Oskarżoną bronił p. adwokat Dr. **Pehr,** podnosząc w swoich wywodach wszelkie możliwe okoliczności, łagodzące postępowanie jego klientki.

Sąd dopatrzył się w czynie Kazimiery Brunz występku ciężkiej zniewagi i zasądził ją na **trzy miesiące więzienia** oraz na poniesienie kosztów postępowania karnego.

MANUEL LINARES RIVAS.

Człowiek, który wszystko wiedział.

NOWELA.

(Przekład z oryginału hiszpańskiego).

„Jeżeli mnie puścisz wolno, dam ci, co zechcesz.“

Henryk na chwilę zaniemówił ze zdumienia, ale się wprędce opamiętał:

„Znamy się na sztukach czarnoksięskich, co, pani Żabo?!

„Nie, nie, nie jestem czarownicą, jestem wróżką“.

„To wszytsko jedno“.

„Wcale nie wszystko jedno. — Czarownice są złe, wróżki zaś dobre“.

„Toby należało sprawdzić”.

„Tybyś chciał wszystko sprawdzać, a uczyć to się nie chcesz”.

„Oho, nauczki, jak Don Crescente!“ — odparł podrażniony chłopiec. — Pewno zaraz zechcesz mi wymyślać od osłów i ignorantów, jak wszyscy“.

„Bo jesteś osłem, Henryku“.

„Zgoda jestem osłem! — Ale tobie pokażę, poczekaj! — Odechce ci się przypominać mi to“.

„Wróżka, opanowana przerażeniem odpowiedziała spiesznie:

„Zwróć uwagę, że prosząc cię o wolność, nie zwracał się do twego dobrego serca, gdyż widzę, że go nie masz, — lecz proponuję ci zamianę, dogadzającą twemu egoizmowi i wygodzie”.

Jak wszyscy egoiści czuł się Henryk dotknięty, gdy nazwano rzecz po imieniu... ale była wzmianka o jego wygodzie — to przemówiło mu do przekonania:

„Dla mej wygody?”

„Wątpisz?“

„A co mi dasz, powiedz.“

„Żądaj, czego chcesz. — Wszystko dostaniesz wzamian za uwolnienie mnie“.

„Czego tylko zechcę?—“

„Tak”.

„I ty będziesz mogła spełnić moje życzenie?“

„Widzę, że nie wiesz, co to znaczy wróżka”.

„Pragnę się dowiedzieć“.

„No, to powiedz, co chcesz“.

„A więc chcę przestać być osłem. Dojadły mi już te ciągłe wymówki! — Chcę umieć wszystko bez książek, szkoły i nauczycieli”.

„Będziesz umiał”.

„Wszystko?“

„To, o co prosiłeś. Twoje zadania, lekcje...“

„Nie, o nie, to za mało! Chcę wiedzieć wszystko, to co blizkie, i to, co dalekie, to co się dzieje tutaj, i w Indjach, i w Japonji... na całym świecie! — Wszystko, wszyściusieńko!...“

„Żądasz wiele“.

„Przecież i tobie niemało daję, darowując ci życie. — Porównaj”.

„Niech się więc stanie jak pragniesz”.

„Od kiedy?“

„Od tej chwili i już na zawsze“.

„Ale pamiętaj, wszystko, co się dzieje na całym świecie“.

„Tak, wszystko, co się dzieje na całym świecie.“

„Układ zawarty?“

„Zawarty. Teraz mnie uwolnij”.

„A jeżeli mnie oszukujesz, a te obietnice, to wszystko bajki?”

„Nie mogę cię oszukiwać, bo łatwo byłoby ci zemścić się“.

„Nie wiem, w jaki sposób miałbym się mścić. — Teraz, dopóki cię trzymam w ręku, ale jeżeli będę na tyle głupi, by pozwolić ci uciec, nie zobaczę cię więcej“.

Ale w chwili, gdy to mówił, ujrzał zupełnie wyraźnie w zagięciu rzeki, dwie mile od stawu, mieszkanie wróżek.

Uwięziona, czytając w jego myślach, zapytała poprostu:

„Nie wiesz, gdzie mnie szukać i prześladować?“

Henryk milczał, niezdecydowany. Ale czuł, jak wewnątrz jego jaźni, poprzez tajemnicze zwoje mózgu, krążyła siła nieznana mu i potężna.

Wiedział już... Zaczynał widzieć i wiedzieć rzeczy zakryte dla ogółu śmiertelników.

Cud wydał mu się prawdopodobny, i możliwy do spełnienia. Nie był jedynie pewny, czy owa zdolność cudowna, którą go obdarowano, nie rozwieje się, jak mgła, z chwilą, gdy zwróci wróżce wolność.

„Niedowierzasz, prawda?“

„Niedowierzam...“

„Źle robisz.“

„Może kpisz sobie ze mnie...“

„Mogłabym, ale nie chcę.“

„A jeżeli mnie okłamujesz?“

„Nie okłamuję cię. Nie jestem kobietą...“

„Więc przysięgnij, że dotrzymasz przyrzeczenia“.

„Mogłabym przysiądz, ale nie chcę“.

„To chociaż przyrzeknij“.

„Już przyrzekłam“.

„A więc układ zawarty! Jesteś wolna!“

„Układ zawarty! Wiesz wszystko!“

Henryk rozwarł dłoń, jak tylko mógł najszerzej i schylił się, by ułatwić wróżce skok. Żaba powoli zeszła na ziemię, poczem ponownie zanurzając się w stawie. (C. d. n.).

W roli Tamary, pięknej księżniczki gruzińskiej, wystąpi p. Marja Sabat-Świrska. Partję tytułową tajemniczego „Demona" odśpiewa p. K. Kruglowski, reżyserujący zarazem tę operę. W innych partjach wystąpią pp. Czarlińska, Boiko, Popiel, Laskowski i inni. Kierownictwo muzyczne powierzone zostało p. K. Lewickiemu.

W akcie trzecim kulminacyjnym punktem akcji będzie „Lezginka", porywający dziką namiętnością taniec gruziński w wykonaniu naszej primaballeriny p. S. Matuszewskiej, p. Wierzbickiego oraz corps de balet.

Pozostałe bilety w cenie od 1.20 do 6 zł nabywać można w dziennej kasie teatru „Wielkopolanka", a od godz. 7 wieczorem w teatrze.

—** **WIELKI KONCERT MUZYCZNY** Dnia 13 bm. w Teatrze Miejskim urządza wielki koncert Tow. Śpiewu „Echo", w którem biorą udział profesorowie instytutu muzycznego jak również wystąpi ze śpiewem p. rotmistrzowa de Latour.

Baletem popisywać się będzie p. Stefanja Węglikowska. Obfity program składa się z dwuch części i czternastu imprec.

Szczegóły całego programu podamy w następnym numerze „Głosu".

—** **WIECZORNICA KU UCZCZENIU ŚW. FRANCISZKA Z ASSYŻU.** Konferencja Pań Milosierdzia św. Wincentego à Paulo w Tarpnie urządza jutro w niedzielę, dnia 5-go bm. o godz. 5 po poł. w sali p. Fricza „Wieczornicę ku uczczeniu św. Franciszka z Assyżu". Na program składają się śpiewy, deklamacje, obrazek sceniczny oraz wykład z przezroczami.

Specjalne przedstawienie dla dzieci odbędzie się o godz. 2-ej popoł.

Nie wątpimy, że społeczeństwo grudziądzkie podąży tłumnie na powyższą wieczornicę, by tem samem zadokumentować swe uczucia religijne.

—** **ŚW. MIKOŁAJ DLA DZIECI PODOFICERSKICH.** W poniedziałek, dnia 6-go bm., urządza Koło Podoficerów Zawodowych garn. Toruń w sali teatru żołnierskiego (koszary Piłsudskiego) dla dzieci rodzin podoficerskich „Św. Mikołaja".

Podarunki dla własnych dzieci nadsyłać można wcześniej do „Koło Podoficerów Zawodowych", koszary Piłsudskiego.

Początek o godzinie 6-ej wiecz. Dla rodzin podoficerskich wraz z dziećmi wstęp wolny.

—** **PROGRAM DALSZYCH WYKŁADÓW UNIWERSYTETU LUDOWEGO.** Wtorek, 7. 12. Prok. Marszalik: Rosja pod rządami bolszewizmu. Czem jest bolszewizm w organizmie państwowym.

Piątek, 10. 12. W miejsce wykładu ogłoszonego w programie p. t. „Prawo narodów" itd., wygłosi p. sędzia dr. Borth dalszy ciąg wczorajszego wykładu, a mianowicie będzie mówił na temat: Wszechwładztwo parlamentaryzmu a władze wykonawcze i sądownictwo Czem są rewolucje i zamachy stanu ze stanowiska teorji prawa politycznego. Senat. Ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu. Konstytucje niektórych państw europejskich, oparte na wszechwładztwie ludu.

—** **W OSTATNIEJ CHWILI** przypominamy, że Tow. Gimn. „Sokół" I urządza w niedzielę, dnia 5 grudnia b. r., o godz. 5 po poł. w sali „Tivoli" przy ul. Lipowej wielki wieczór popisów gimnastycznych, zapasów, oraz walk bokserskich.

Nie wątpimy, że społeczeństwo grudziądzkie gremjalnie podąży w niedzielę do „Tivoli", by tem zadokumentować swą życzliwość i solidarność z „Sokołem". Ceny miejsc od 50 gr do 1.50 zł.

—** **OSOBISTE.** Wczoraj bawił w naszem mieście naczelnik wydziału Przemysłowo-Handlowego Województwa Pomorskiego p. inż. Celichowski z Torunia. Brał on udział w posiedzeniu komisji dla rewizji koncesji tytoniowych, a następnie złożył wizytę Pomorskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej, gdzie omawiał szczegóły, dotyczące przyszłego plenarnego zebrania Izby, mającego sie odbyć w Gdyni, które zaszczyci swą obecnością p. wojewoda Młodzianowski.

Następnie p. inż. Celichowski zwiedził fabrykę „Pe-Pe-Ge". W godzinach popołudniowych p. inż. wyjechał do Torunia.

—** **SZCZEGÓŁOWE sprawozdanie z odbytego w dn. 3 bm. zebrania Tow. Kupców Samodzielnych podamy w następnym numerze „Głosu".**

Z Uniwersytetu Ludowego w Grudziądzu.

Wszechwładztwo parlamentaryzmu i jego zmierzch.

W dniu wczorajszym wygłosił p. sędzia Dr. Borth wykład pt.: Wszchwładztwo parlamentaryzmu i jego zmierzch.

Udział słuchaczów, jak zwykle, bardzo liczny.

Prelegent mówił o tem, w jaki sposób wytworzyła się monarchja, a w jaki sposób Rzeczpospolita. Dalej przedstawił mówca cztery fazy rozwoju monarchji: patrymonjalnej, oświeconego absolutyzmu, konstytucyjnej „z łaski Bożej" i wreszcie konstytucyjnej „z woli ludu".

Następnie wskazał Dr. Borth na to, w jakich państwach monarchja stała się przeżytkiem, a w jakich nie straciła na swej aktualności.

Wreszcie przedstawił prelegent zasady ustroju parlamentarnego, mówił o ordynacji Prezydenta Rzeczypospolitej w różnych państwach Europy i Ameryki, o prawie Prezydenta zwoływania i rozwiązywania Sejmu, o prawie „veta", o prawie sankcji i na koniec o prawie dekretowania ustaw w chwili rozwiązywania Sejmu, jakoteż o pełnomocnictwach danych przez Sejm Prezydentowi.

Dalszy ciąg tego interesującego wykładu odbędzie się w przyszły piątek.

Z życia żeńskiego gniazda „Sokoła".

W ubiegłą środę odbyło się w lokalu p. Kellasa pierwsze plenarne zebranie żeńskiego gniazda „Sokoła". Posiedzenie zagaiła przewodnicząca p. Kazimiera Maciejewska, protokół pisała p. Katarzyna Kaczmarkówna.

Na wstępie kierowniczka oddziału młodzieży p. Grubińska powitała w serdecznych słowach przewodniczącą p. Maciejewską, wręczając jej wiązankę kwiatów. —

Następnie p. Maciejewska powitała prezesa Dzielnicy Pom. p. Władysława Samolińskiego oraz prelegenta p. Dr. Maja

Z kolei wygłosił wykład p. Dr. Maj na temat: „Znaczenie ćwiczeń fizycznych dla kobiety", zachęcając nawet starsze panie do uprawiania gimnastyki.

Deklamację „Cześć ci Sokole" wygłosiła udatnie p. Pałaszewska.

Wwolnych głosach przemawiały pp. Poznańska, Kaczmarkówna i Dr. Majowa.

Na zakończenie wspólnie odśpiewano jedną zwrotkę pieśni „Hej strzelcy wraz", poczem p. Przewodnicząca zamknęła posiedzenie.

—** **Z IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ.** Dnia 3 grudnia br. odbyło się zebranie wydziału Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu pod przewodnictwem p. prezesa Czarlińskiego, na którem definitywnie uchwalono otworzyć ekspozyturę Izby w Gdyni, której ostateczne otwarcie nastąpić ma w styczniu 1927 roku.

—** **Z IZBY SKARBOWEJ.** Wczoraj odbyło się posiedzenie w Pomorskiej Izbie Skarbowej komisji, mającej rozpatrywać wnioski co do utrzymania koncesji tytoniowej przez dotychczasowych właścicieli, nie będących osobno uprzywilejowanemi.

W posiedzeniu wzięli udział jako przewodniczący pp. naczelnik Solman, naczelnik inż. Selichowski z Torunia, syndyk Izby Przem.-Handlowej p. Cieśliński, delegat Izby Przem.-Handlowej p. dr. Rzepecki, naczelnik wydziału IV Pomorskiej Izby Skarbowej p. dyr. Dyl wraz z referentami oraz naczelnik Urzędów akcyz i monopolów na Pomorzu.

Komisja uchwaliła jednogłośnie rezolucję, zatrzymanie przy dotychczasowych właścicielach hurtowni soli. —Szczegóły co do uchwały rewizji koncesyj tytoniowych uznano za poufne.

—** **Z RAMIENIA KOMITETU OBYWATELSKIEGO POMOCY DLA BIEDNYCH DZIECI** przesyła nam p. dr. Bernecki następujące sprawozdanie: Na rzecz bezro- 1926 — zł 4006,79; wydatkowano na zasiłki i 7 krotny rozdział chleba i mięsiwa zł 4006,67. Na rzecz głodnych dzieci: w lutym 1926 zebrano zł 4146,74, wydatkowano zł 1293,88; w marcu 1926 zebrano zł 1280,47, wydatkowano zł 920,62; w kwietniu br. zebrano zł 1630,75, wydatkowano zł 2265.33; w maju b. r. zebrano zł 1064,45, wydatkowano zł 1345,47; w czerwcu br. zebrano zł 111,00, wydatkowano zł 631,37; w lipcu br. zebrano zł 229,00, wydatkowano zł 1077,19; w sierpniu br. zebrano zł 13.80, wydatkowano zł 315,40; we wrześniu zebrano zł 222,50, wydatkowano zł 12,80; w październiku zebrano zł 165,15; w listopadzie zebrano zł 160,00; razem zebrano zł 9024,13, wydatkowano złot. 7862,06; pozostaje zł 1162,07.

—** **ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW KUPIECKICH, ODDZIAŁ W GRUDZIĄDZU,** podaje do wiadomoci, że zebranie miesięczne odbędzie się poniedziałek, dnia 6 bm. o godzinie 8-ej wieczorem w Wielkopolance. Z powodu ważnych obrad, obecność wszystkich członków konieczna..

—** **ZNACZEK POCZTOWY Z PODOBIZNĄ CHOPINA.** Na skutek inicjatywy Tow. szerzenia sztuki polskiej wśród obcych, Generalna Dyrekcja Poczt i Telegraf. zgodziła się na wydanie znaczka pocztowego z podobizną Chopina, zaprojektowanego przez p. Zygmunta Kamińskiego i wykonanego starannie na papierze kredowym. Znaczek wejdzie w obieg w połowie grudnia i będzie używany, jako znaczek normalny, do dnia 17 października roku przyszłego — rocznicy śmierci Chopina.

—** **BACZNOŚĆ BOKSERZY TOW. SPORTOWEGO „OLIMPIA".** Trening sekcji odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm., o godz. 8-ej wiecz. w lokalu p. Derdowskiego, przy ul. Chełmińskiej. 32

—** **MIĘDZYMIASTOWE WALKI BOKSERSKIE** odbędą się staraniem sekcji bokserskiej T. S. „Olympia" w sobotę, dnia 4 bm., o godzinie 8-ej wiecz. na sali „Tivoli" przy ul. Lipowej. Walczyć będzie 8 par.

Na powyższe walki zaprosiła „Olympia" najlepszych pięściarzy Poznania i Torunia.

Nic więc dziwnego, że walki te budzą wielkie zainteresowanie wśród sportowców naszego miasta.

Walki odbędą się w przepisowym ringu bokserskim, na środku sali.

—** **NA GAPĘ...** Niejaki Józef Benke i Mieczysław Orzechowski przytrzymani zostali na tutejszym dworcu za jazdę koleją z Warszawy do Grudziądza bez biletu.

—** **EPIDEMJA KRADZIEŻY ROWERÓW z dnia na dzień wzrasta.** Urzędnik kolejowy p. Paweł Fjugajski, zamieszkały przy ul. Gelbudzkiej 7, donosi o kradzieży roweru, stojącego przed Hotelem Dworcowym.

Jest to już czwarty z rzędu wypadek kradzieży rowerów. Zdaje się, że w tej dziedzinie ustanowi Grudziądz niebawem nowy rekord.

—** **Z NOTATEK POLICJANTA.** Bolesław Białkowski, kupiec z Bydgoszczy, został tymczasowo przytrzymany za pijaństwo.

—** **NOWA PLACÓWKA.** Znana powszechnie w Grudziądzu firma Braci Czerniak z dniem dzisiejszym otwiera przy ulicy Toruńskiej 8 (dawniej A. Pankiert) filję wszelkich gatunków skór, przyborów szewskich, siodlarskich i tapicerskich.

Nowa ta placówka z pewnością będzie się cieszyła życzliwością i poparciem szerokiej publiczności. Życzymy jej „Szczęść Boże!".

Ruch towarzystw

(rt) **Tow. Śpiewu „Moniuszko"** podaje do wiadomości, że lekcja śpiewu wyznaczona na środę, dnia 8-go grudnia, z powodu przypadającego na ten dzień święta się nie odbędzie, natomiast odbędzie się nieodwołalnie we wtorek, dnia 7-go b. m. punktualnie o godz. 8-ej.

(rt) **Baczność Inwalidzi wojenni i wdowy po poległych!** Wielkie zebranie Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych Grudziądz, odbędzie się dnia 8 bm. (w środę) o godzinie 7 wiecz. w lokalu „Bazar" przy ul. Moniuszko. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Omawiana będzie między in. sprawa rewizji koncesji i sprawa urządzenia gwiazdki. O liczny udział prosi Zarząd.

Wiadomości sportowe

SZTAFETA NA PRZESTRZENI 500 KLM.

Z inicjatywy gen. Dreszera dnia 3 b. m. o godz. 5 po poł. rozpoczął się bieg sztafet podoficerów na przestrzeni 500 klm. Udział w sztafecie biorą: p. szwoleżerów, 1 p. strzelców konnych, 7 p. ułanów, 5 p. ułanów, 4 p. strzelców konnych, 11 p. ułanów, artylerja konna i szwadron pionierów.

Każdy oddział wystawi po 9 podoficerów.

Sztafety biegną według następujących punktórw: Warszawa, Garwolin, Mińsk Mazowiecki, Wyszków, Ostrołęka, Ciechanów, Raciąż, Płock, Wyszogród, Warszawa.

Start z koszar pułku szwoleżerów.

Nagrody: jedna dowództwa korpusu oraz dwa dyplomy honorowe.

STRZELECKI BIEG NA PRZEŁAJ Z BRONIĄ W WARSZAWIE.

Strzelecki bieg na przełaj z bronią zapowiedziany na 5 bm., został przeniesiony na dzień 8 bm. o tej samej godzinie w Agrykoli.

WYJAZD LEGJI DO ŁODZI NA NIEDZIELĘ.

W niedzielę, dnia 5 bm., Legja rozegra swój mecz w sezonie przeciwko ŁKS-owi w Łodzi. Legja wyjeżdża w najsilniejszym składzie.

ORDER „POLONIA RESTITUTA" DLA PREZESA MIĘDZYNARODOWEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO.

Jak się dowiadujemy, rząd polski nadał order „Polonja Restituta" (komandora z gwiazdą) prezesowi międzynarodowego komitetu olimpijskiego i prezesowi francuskiego związku związków sportowych hr. Clary. Należy podkreślić, że jest to pierwsze odznaczenie cudzoziemca orderem polskim za zasługi położone na polu sportowem. Prezes polskiego komitetu olimpijskiego ks. K. Lubomirski przesłał na ręce hr. Clary imieniem naczelnej instytucji sportowej w Polsce depeszę gratulacyjną.

PO MECZU Ł. K. S. Z LEGJĄ.

Niedzielny mecz Legji z ŁKS. zakończył się nieznaczną porażką wojskowych. Drużyna wojskowa była osłabiona brakiem kilku najlepszych graczy, a mianowicie obrońcy Nowakowskiego, pomocnika Sobolty i kierownika napadu Łańki. Najwięcej dał się odczuć brak ostatniego, który zwykle strzela najwięcej bramek i który umie prowadzić atak, jak nikt w Warszawie. Pozatem Legja grała nieszczęśliwie, gdyż pierwszą bramkę zawinił nierutynowany rezerwowy obrońca. Od dłuższego czasu cierpi Legja na brak obrońców i prawie na każdym meczu traci goala skutkiem jaskrawego błędu obrońcy lub bramkarza.

Goście poza wytrzymałością i ruchliwością nie pokazali nic szczególnego. Kombinują prymitywnie, strzelają niecelnie. Jedynym graczem, który się wybił ponad przeciętność to Gałecki.

Z NOTATNIKA SPORTOWEGO.

Lwowska Pogoń zamierza jeszcze w roku bieżącym rozegrać kilka spotkań piłkarskich a mianowicie w dniach 4 i 5 12. w Łodzi, następnie prawdopodobnie na Górnym Śląsku (lub u siebie) a na Boże Narodzenie wyjeżdża na kilka meczów do Niemiec.

— Centr. Szkoły Wojsk. Gimn. i Sportów w Poznaniu zamierza jeszcze w roku bieżącym (prawdopodobnie na Boże Narodzenie) zorganizować międzymiastowy mecz lekkoatletyczny Warszawa i Poznań w hali krytej w Poznaniu.

— W dniu 10 grudnia rb. odbędzie się w Paryżu posiedzenie FIFA., na którym ropatrzona zostanie ostatecznie sprawa organizacji rozgrywek o puhar Europy.

— Znany kolarz Catudal próbował przed kilku dniami pobić w Monthlexy rekord światowy w biegu godzinnym za motorami. Jadąc z szybkością 120 klm. na godzinę. Catudal spadł z roweru i wyszedł prawie bez szwanku. Catudal zdążył pobić 3 rekordy światowe: 5 klm. 3:33, 20 klm. — 12.41 i 25 klm. — 15:32.

— Międzynarodowa Federacja Pływacka (FIFA) uznała ostatnio 48 rekordów światowych przyczem 25 z tych rekordów przypada na USA. Jednostkowo najwięcej rekordów zdobył Arne Borg (dziesieć)

Drukarnia Pomorska T. A. w Grudziądzu.
Odpowiedzialny redaktor: Izydor Średzki.

PIANINA

w solidnem wykonaniu, własnego wyrobu, oraz fortepiany, pianina i harmonje pierwszorzędnych firm zagranicznych poleca nadzwyczaj tanio

B. Sommerfeld, fabryka fortepianów

Bydgoszcz tylko ul. Śniadeckich 56 - Tel. 883. (8464) Filja: Grudziądz, Groblowa 4 - Tel. 229

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 4 grudnia br. o godzinie 11-tej przed południem, **zostaje nanowo otwarta ulubiona**

KAWIARNIA i CUKIERNIA
»B·R·I·S·T·O·L«

9185

w BYDGOSZCZY · przy ulicy Mostowej nr. 5

Zapewniam, że staraniem moim będzie nawet najwybredniejszym wymaganiom Szanownej Publiczności zadość uczynić.

Gospodarz

Kino „Kristal" Bydgoszcz
Początek o godz. 6·45 i 8.45

Bezsprzecznie monumentalne arcydzieło produkcji europejskiej sezonu 1926/27

KURJER CARSKI

W rol. główn. **I. Możżuchin, N. Kowanko** Reż.: Turżański

Według słynnej powieści Jules Verne'a pod tyt. „Micheal Strogoff". — Piękna wystawa! — Nadzwyczajna gra artystów! 15000 statystów. Kolorowe sceny.

Nadprogram: »Sprzedajemy na raty« komedja w 2-ch aktach.
Mimo olbrzymich kosztów obrazu, ceny wstępu zwykłe. — Bilety ulgowe jak zwykle ważne 9185

Wyborowe wina, wódki i likiery

również

Miód staropolski wyborny

½ butelka 3,— ¹/₁ butelka 4.75

poleca

Czesław Kaczmarek

Specjalny skład wódek i win

Gdańska 25 **Bydgoszcz** telefon 1563

SKÓRY OBUWIE
Najtańsze źródło zakupu Bydgoszcz, Poznańska 32

Miód

prawdziwy pszczelny po zł **2,30** za **funt** oddaje 9080

Dom Delikatesów
Bydgoszcz
Gdańska 19, telef. 216

KORZENIE

pod gwarancją czystości luźno i w drobnych opakowaniach poleca

J. Fagiewicz
BYDGOSZCZ
ul. Mazowiecka 29
Telefon nr. 92

Otworzyłem

dnia 26. XI. w **Bydgoszczy** przy **Placu Teatralnym 3,** (dawniej firma Remlein)

Skład Galanterji damskiej i męskiej.

Staraniem mem będzie: **Wielkim wyborem**
Dostępnemi cenami
Solidną i skorą obsługą

zadowolić Szanowną Klijentelę, którą upraszam o poparcie mej nowej placówki polsko-chrześcijańskiej. Z poważaniem

9122) **Feliks Kaźmierczak**

Tylko Winiarnia i kawiarnia »Nowość« Tylko

Gdańska 147 **BYDGOSZCZ** Gdańska 147

poleca swoje z jakości znane **WINA** w butelkach i na szklanki, jak również wszelkie inne

Napitki po niskich cenach

Wytworna kuchnia przyrządza smaczne gorące kolacje jak również zimne przekąski po wyjątkowo niskich cenach **bez dodatku za obsługę**

A. Nonnenmacher.



CENTRALA OPTYCZNA

wł. St. Zakaszewski
Bydgoszcz
Gdańska 7 Tel. 1099

Największy najelegantszy zakład optyczny

Specjalność: okulary i binokle dokładnie dostosowane do każdego składu twarzy. Barometry, termometry, **torretki, wagi precyzyjne, przyb. rysunk.** itp. po nader przystępnych cenach. Własna pracownia z trakcją elektryczną. Hurt — Detal

---

Zabawki

Ozdoby choinkowe
Rowerki - Lalki 9171
Koniki na biegunach
Wózki do lalek
itp.

w wielkim wyborze i najtaniej poleca znana firma

J. Szarowski
Bydgoszcz
10 Dworcowa **10**



NA GWIAZDKĘ!

w wielkim wyborze poleca instrumenta własnego wyrobu i zagraniczne jak skrzypce, mandoliny, gitary, harmonje ręczne i ustne oraz wszelkie przybory do tychże firma fachowa.

Stanisław Niewczyk

skład i pracownia instrumentów muzycznych
BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 147.

Specjalność artystyczna budowa i korektura instrumentów smyczkowych. 8983

Obsługa rzetelna.

Każdy niech oszczędza w tych ciężkich czasach!

Kto chce zaoszczędzić wiele pieniędzy, niech się uda do Zakładu Krawieckiego M. Zyllera w Bydgoszczy przy ul Sienkiewicza 11a I ptro

Gotowe płaszcze damskie własnego wyrobu po cenach następujących:
Zimowe płaszcze bibrowe (eskimo brązowe i jasne po niskich cenach
Zimowe płaszcze zamszowe na adamaszku po złot. 75.—
Zimowe płaszcze rypsowe na jedwabiu . po złot. 95.—

Na życzenie klijenta wykonuje się płaszcze podług miary tylko o złot 10—15 różnicy w cenie

Zamówienia na garderobę męską przyjmuję jak dotychczas. Wykonanie pierwszorzędne podług najnowszych żurnali.

Każdemu się przyda — wygląda schludnie

Firma: **M. Zyller-Bydgoszcz Sienkiewicza 11a I ptr.**

Sprzedaż gwiazdkowa

z wysokim rabatem!!

PONCZOCHY

jedwabne, fil d'ecosse, jedwabne i florowe, bawełniane, wełniane i wełniane z jedwabiem. Skarpetki męskie i dziecięce poleca w dużym wyborze:

Pomorska Fabryka Pończoch T. z o. p.

Grudziądz, ul. Groblowa (Pl. Kąpielowy), tel. 284.

9183

Zbyt mało

koncentruje Pan swój zakup!

ZBYT WIELU

posiada Pan dostawców!

Każdy odsprzedający

zaopatruje się **w artykuły biurowe, szkolne, piśmienne, karty do gry, szpagat papier pakowy i pergaminowy dobrze i tanio** 8287

w firmie

„SEGROBO" T. z p. o.

Bydgoszcz ~ Dworcowa 39.

Radjo - aparaty

i części tanie i dobre poleca

„Elektrotechnika"

właśc. **M. Brukarzewicz i K. Wrycz-Rekowski** S. sad. zap.

Bydgoszcz, ul. Toruńska 181 - Telefon 1450

Wykonujemy także instalacje elektryczne dla siły, światła, telefonów itp. 8909

ZĘBY

od **3.00 Zł** na **odpłatę**

Porada oraz badania jamy ustnej bezpłatnie **tylko w zakładzie dentystycznym JACOBSONA** przy Pl. 23 Stycznia 23 II obok kawiarni Wielkopolanki.

Znany powszechnie ze swej solidności

SKŁAD FUTER

M. Blaustein · Bydgoszcz

Telefon nr. 1098 **Dworcowa 14** Telefon pryw. 1153

rozpoczął z dniem 1-go grudnia br. celem całkowitego usunięcia niektórych **artykułów futrzanych**

dwutygodniową wyprzedaż

trwającą do 15 grudnia br., prosząc Szan. Publ. o łaskawe zwiedzenie składu oraz przekonanie się o niskich cenach, bez przymusu kupna.

9180

Na składzie posiadam olbrzymi wybór!

Płaszcze fokowe i karakułowe . . . od 560 zł
Kabatki fokowe i karakułowe . . . „ 330 „
Futra z każdego rodzaju skórek jak: krety, bibrety itp. . . . . „ 150 „
Etole skunks, nerc, bibrety i krety . . . . „ 125 „
Lisy każdego rodzaju i koloru . . . . . . „ 50 „
Peleryny z 6 prawdziwych oposów . . . „ 65 „
Podbicia do futer oposum, piżma, koty sybiryjskie . . . . „ 60 „
Skórki na obsady z wydry, piżmowe itp. „ 7 „
Gotowe futra do podróży dla mężczyzn . „ 150 „
Koce i kołnierze dla stangretów.

Własny warsztat w zakładzie

Hurtownia Cygar i Papierosów

Fr. Białecki - Bydgoszcz ulica Gdańska nr. 1

Galanterja Tytuniowa

7865

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy naczelny sekretarz miejski Dunsow Raszkowski w Grudziądzu.

Ogłoszenie.

Jarmarki na bydło i konie w Grudziądzu odbędą się w roku 1927 w następujących terminach:

w piątek, dnia 7 stycznia
" " " 21 stycznia
" " " 4 lutego
" " " 18 lutego
" " " 4 marca
" " " 18 marca
" " " 8 kwietnia
" " " 22 kwietnia
" " " 6 maja
" " " 20 maja
" " " 3 czerwca
" " " 17 czerwca
" " " 22 lipca
" " " 5 sierpnia
" " " 19 sierpnia
" " " 16 września
" " " 7 października
" " " 21 października
" " " 4 listopada
" " " 18 listopada
" " " 2 grudnia
" " " 16 grudnia (9192

Grudziądz, dnia 1 grudnia 1926 r.
L. dz. I. 1280/26. Magistrat.
(—) Krobski.

Plac tenisowy.

przy ulicy Wiktorjusza obok Boiska Towarzystwa Sportowego Olympia, jest od 1 stycznia 1927 roku najwięcej dającemu do wydzierżawienia. Oferty w zamkniętych i zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dzierżawę Placu Tenisowgeo" należy składać w terminie najpóźniej do 11 bm. godziny 12-tej w biurze niżej podanego Wydziału, Ratusz II, pokój 4, gdzie wyłożone są także warunki dzierżawy.

Grudziądz, dnia 3 grudnia 1926 r.
Administracja Nieruchomości.
9194) Magistrat — Wydział VI.

Licytacja drzewa.

W czwartek, dnia 9 grudnia 1926 r. o godz. 9-tej przed południem odbędzie się w leśnictwie miejskiem Rudnik sprzedaż drzewa opałowego, drągów i użytkowego. Sprzedaż drzewa nastąpi tylko za gotówkę.

Grudziądz, dnia 29 listopada 1926 r.
Magistrat — Zarząd Leśnictwa.
(—) E. Baranowski.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 6 grudnia 1926 r. o godz. 11-tej przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu, w Janowie pow. Grudziądz, u p. Aleksandra Laskowskiego, co następuje:

Jeden stóg żyta około 100 ctr. (9206

Smarz, komornik sądowy w Grudziądzu.

Przymusowa licytacja

Dnia 6 grudnia 1926 r. o godz. 10 odbędzie się u p. Wierzbiańskiego w Lisichkątach

Sprzedawać się będzie najwięcej dającemu 15 centnarów pszenicy, zafantowanej za zaległe podatki gruntowe, powiatowe, oraz koszta egzekucyjne. 9203

Wilewski, sołtys.



Na Gwiazdkę

Najtańsze źródło zakupu wszelkich zabawek dziecięcych od najzwyklejszych do najwytworniejszych, jako to: lalki, konie, rowery, wózeczki, gry towarzyskie krajowe i zagraniczne, oraz wszelkie inne 9191.9

podarki praktyczne jak: torebki damskie, walizki, parasole, teczki itp.

Pellowska i Syn
Grudziądz, 3 go Maja 41 (narożnik)

Kamienicę

z ogrodem, obszernem podwórzem lub miejscem, w pobliżu dworca, kupię. (Pośrednicy wykluczeni) Zgłoszenia z podaniem ceny i bliższych szczegółów uprasza się przesłać do Głosu Pomorskiego pod nr. 9662pm.

BACZNOŚĆ! **Sprzedaż okazyjna!** BACZNOŚĆ!

Plusz na płaszcze w najlepsz. gatunku mtr **42.—** - **Baranek szary** w najlepszym gatunku mtr **27.50**

Pozatem polecam moją „Sprzedaż Resztek" po niebywale tanich cenach. — Przed zakupem proszę o zwiedzenie mojego składu. — Ceny przekonają każdego. 9200)

WIKTOR SZULC Grudziądz, ulica Toruńska 7 - Telefon 385.



Restauracja i Kawiarnia **„LEŚNICZÓWKA"** Park Miejski

W niedzielę dnia 5 bm. odbędą się w moich ubikacjach **pierwsze wielkie gry w kości e** o marcepany, połączone z strzelaniem z wiatrówki do tarczy o Nagrody jak: zające, gęsi, kaczki, koguty itp od godz. 3-ej popoł. **Wielki Koncert** familijny, na który jaknajuprzejmniej zaprasza. **St. Rożeński.**

Pierwszorzędna Pracownia Obuwia
wykonuje:
obstalunki i reparacje fachowo i solidnie po cenach przystępnych
poleca:
Fr. DUDEK
GRUDZIĄDZ, ul. Wybickiego 23

Galanterja — Perfumerja — Kosmetyki — Mydła — Ozdoby choinkowe — Świeczki

Podarki na **Gwiazdkę** poleca **KOSMOS** Grudziądz Rynek 18/19.

Manikyry — Torebki — Teczki — Portfele — Portmonetki — Walizki — Parasole

9197

Szanowna Publiczność znajdzie u nas **wszystko** bezwzględnie **tanio!** — Proszę się **przekonać!**

Przyjmujemy do wykonania także materjały własne!

MODEL WARSZAWSKI
Grudziądz, ulica Chełmińska nr. 67
wykonuje wszelkie zamówienia podług najnowszych fasonów.
Solidnie i pod gwarancją! Ceny bezkonkurencyjne!
Szybko i gustownie! 9193

Przyjmujemy do wykonania także materjały własne



Spłacaj ratami

W trudnych obecnie warunkach najwyższy czas zaopatrzyć się przy skromnych dochodach w dogodnych miesięcznych spłatach w firmie:

»Odzież« Grudziądz
Skład Konfekcji Toruńska 3

w niezbędne artykuły zimowe jak: konfekcję damską, męską i dziecięcą, płaszcze pluszowe, rypsowe, zamszowe, flauszowe, palta męskie fokowe, ulstry surdutowe ubrania, smokingi, kurtki, spodnie i ubranka dziecięce

Spodnie Breczesy Ubrania Burki

KREDYT — WYBÓR OLBRZYMI — CENY NISKIE — KREDYT

Kupuj natychmiast

Proszę się przekonać!



Poleca najtaniej 7849

materjały piśmienne i szkolne

Grudziądz, ul. 3 Maja 24, obok Apteki pod Orłem

Proszę się przekonać!

Nadszedł większy transport
koksu hutniczego
polecam z dostawą w dom po **3,50** zł za centnar. (9209
Hipolit Kolliński
Grudziądz, Mickiewicza 24

Hotel Szydzik i Kasyno
Plac 23 Stycznia 1 i Toruńska 3
Od 1-go grudnia b. r.
występ pierwszorzędnych sił artystycznych.
9164 Gospodarz.

Polecam światowej sławy

centryfugi
marki „Alfa Laval" i „Perfect"
oraz części zapasowe do tychże za 10-miesięczną odpłatą i 30 letnią gwarancją
Pozatem pierwszorzędnej marki
maszyny do szycia i rowery
po cenach przystępnych
JÓZEFAT GÓRNY, TUCHOLA
Chojnicka 18 — — Telefon 2

Stemple-Druk
Wł. Kulerski
Grudziądz, Pańska 19
Materjały piśmienne

TAPETY w wielkim wyborze. Kolekcje na żądanie odwrotnie

Linoleum • Dywany i Chodniki kokosowe

Ceratę na stoły i wózki dziecięce w najrozmaitszych kolorach deseniach. 8756

Wszelkie farby, laki, pędzle, pokosty, kleje i terpentynę poleca po przystępnych cenach tylko pierwszorzędne fabrykaty

P. Marschler, Grudziądz Pl. 23 Stycznia 18 Telefon nr. 517

Orzechy włoskie funt 2.00 zł
Orzechy francuskie funt 2.80 zł
i wszelkie artykuły gwiazdkowe
poleca najtaniej
Fr. Dumont
Pańska 17.

Warsztat tapicersko-dekoracyjny
właśc. Jan Stebart
Grudziądz, ulica Długa 6 w podwórzu
wykonuje
Garnitury klubowe, kanapy, leżanki, materace na sprężynach i poduszk. do materaców. 9201
Powyższe gotowe wyroby nabyć można w firmie p. Laskowskiego ulica Stara nr. 5

KINO ORZEŁ

Od czwartku dnia 2-go grudnia br.

Początek o godzinie 6·15 i 8·15 w niedzielę o godzinie 4·15

Z powodu znacznych kosztów nakładowych karty honorowe i zniżki z wyjątkiem Prasy, Urz. Policji Państwowej, Kom. Pl. i Insp. Szk. nie ważne.

W piątek o g. 3 30 i niedzielę o g. 2 pop. specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży szkolnej „Nędznicy“

Niebywała niespodzianka! Największa nowość!



Największy superszlagier sezonu!

Nędznicy

Razem 12 aktów (Les Misérables) Razem 12 aktów

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe całego świata według nieśmiertelnej powieści Wiktora Hugo. W rolach główn. **Gabriel Gabrio, Sandra Milowanow i Paul Jorge.**

9174

LOSY do III kl.
14 Państw. Loterji Klasow.

są do nabycia.
Co drugi Los wygrywa.

Główna wygrana 500.000 zł

Ciągnienie III klasy 7-go i 9 go grudnia 1926 r.

LOSY 9 Państw. Loterji Dobroczynnej

9557 $^1/_1$ **los 6 zł** $^1/_2$ **losu 3 zł.**

Ciągnienie 22 go grudnia 1926 r.

Główna wygrana 30.000 zł

Jednorazowe ciągnienie. Wypłata wygranych w gotówce bez żadnych potrąceń. 19607

Kolektura Loterji Państwowej
Grudziadz, ul. stara 11. — Biuro czynne od 9-12 13-6

9211

NADZWYCZAJ TANIA
SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

Trykotaże

Koszule męskie . . .	5.90	5.—	**4.90**
Kalesony meskie . . .	5.50	4.90	**4.35**
Majtki damskie . . .	5.—	4.90	**4.30**
Podstaniczki damskie .	5.50	4.35	**3.20**
Kombinacje dzieciece .	3.25	2.80	**2.65**
Koldry na białej wacie	42.—	38.—	**35.—**
Obrusy kolorowe . .	9.50	8.—	**6.25**
Swetry damskie, wełniane	9.50	7.50	**5.90**
Swetry damskie Ia . .	34.—	26.—	**22.—**
Swetry męskie wełniane	11.50		**7.50**
Swetry męskie Ia . .	35.—		**24.—**
Swetry dziecięce . . .	9.50	6.25	**5.90**

Tysiące resztek na płaszcze sukoie biuski spódnice garnitury halki i koszule **50 % taniej.**

Artykuły męskie

Koszule męskie zefirowe	12.50	9.50	**7.50**
Krawaty	3.90	2.90	**1.90**
Szelki	2.90	2.60	**1.90**
Kołnierzyki męskie . .	1.60	1.15	**0.85**
Skarpetki męskie . . .	1.25	0.90	**0.75**
Firany na jedno okno	12.—		**10.-0**
Dery do podróży i pledy	25.—	18.50	**1[illegible].50**
Suknie damskie radjo			**1[illegible] 50**
Suknie damskie popelinowe		32.—	**27.—**
Bluski etaminowe		12.50	**9.50**
Bluski z Crepe de chine . .		48.—	**38.—**
Fartuchy	3.90	2.90	**1.90**

CENA NA TOWARY BIAŁE ZREDUKOWANA BARDZO ZNACZNIE

Upraszamy o wykorzystanie tej nadzwyczaj taniej okazji

SZMECHEL & ROZNER SP. AKC.

Wybickiego 2-4 GRUDZIĄDZ Telefon nr. 160

Na jedwabiu i płótnie rysuję artystycznie wzory do haftu. Wybór gotowych. Przyjmuję uczenicę **M me Marie,** Tusz. Grobla nr. 18

Na Mikołaja
M. Arct

Wydawnictwo: w **Warszawie** Nowy Świat 35

Na Gwiazdkę!!

Ogłaszajcie w Głosie Pomorskim

Samochód

marki „Ford“, 4 osobowy, z budką, w bardzo dobrym stanie, elektr. oświetlenie, nowe opony (1 rezerwowa), gotów do jazdy za **4300** zł zaraz do sprzedania. — Gdzie? wskaże administracja Głosu Pomorskiego pod **nr. 8000**.



LEKCJE TAŃCÓW

Przyjmuje jeszcze kilka pań i panów do kółka prywatnego. Tylko nowoczesne tańce jak Charleston, Tango, Mazur itp. Lekcje prywatne każdego czasu. Zgłoszenia przyjmuje: 9630 **A. Różyńska, nauczycielka tańców**

BANK LUDOWY

Tel. 421 Sp. z odpowiedzialn. nieogr. **Założony w roku 1896** Tel. 421
GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy

Zakupuje i sprzedaje waluty zagraniczne złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczek: na weksle — na pokład złota i srebra i w rachunku bieżącym

SKÓRKI surowe

zajęcze królicze, jagnięce, kozie, źrebięce oraz wszelkie skórki futrzane surowe: lisy, tchórze, tumaki, wiewiórki, wydry itp. kupuje **Pelzhaus Topelson**, Gdańsk, Gr. Wollwebergasse 24, I. płaci ceny dzienne najwyższe

Baczność! Fotografje paszportowe w pół godzinie 17937 **Zakład fotograficzny,** 3-go Maja nr. 10

Okazja! Za bezcen! Mam na zlecenie tanio do sprzedania: **Złoty zegarek męski** 3 koperty złote, repet., dzwoni $^1/_4$, $^1/_2$ i $^3/_4$ z kronogr., jak 9660 nowy, cena 270 zł. **Damski pierścionek** z 3 brylantami, fantazyjna robota, długi fason, cena 250 zł. **B. PAPIER Grudziądz, Mickiewicza 21, I p. obok poczty.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Jedno słowo 10 groszy

Tytułowe słowo 20 groszy

Mazurka

Program grudniowy. Na ogólne życzenie został balet **„Sarkaska“** ponownie zaangażowany. Balet „Sarkaska“ wysoka szkoła. Balet „Sarkaska“ występuje wszędzie z największem powodzeniem. **Masalska - kupletcistka. Mały humorysta?...** Ciepłe i zimne potrawy do godziny 4 rana. Wejście bezpłatne. Pocz tek o godz. 9 tej

SPRZEDAŻE

FORTEPIAN tanio na sprzedaż Rynek 21. III. 19646

DO SPRZEDANIA 2 nowe czerwono brunatne koldry watowe oraz piecyk gazowy z 2 paleniskami, ulica Lipowa nr. 30. 9669.

Dubeltówka kal. 16. prawie nowa, fabrykat belgijski, bezkurkowa, z futerałem skórzanym, tanio do sprzedania. ul. Groblowa 22/24 II, lewo.

Fortepian nowy, wyrób zagraniczny, z braku gotówki sprzedam natychmiast za sumę 3.500 zł. Łaskawe oferty do Głosu Pomorskiego nr. 9210.

GITARA i łóżko na sprzedaż Groblowa 5 II. 9680

SPRZEDAM lub wydzierżawię majątek 60 hkt dobrej ziemi. $1^1/_2$ kilometra od kolei, okolica Grudziądza, kompletne dobre inwentarze. Oferty do Gł. Pom. pod nr 9884

OKAZJA! Sanie jedno i paro konne są tanio do nabycia zgłoszenia w agenturze Głosu Pomorskiego w Star gardzie 9682

FUTRO damskie bardzo tanio do sprzedania W. Szendler, ul. 3-go Maja nr. 34.

WÓZ i parokonna uprząż na sprzedaż Małe Tarpno, ulica Tylna nr 4, Kołodziej. 19686

Samochód „Hansa“ na 4 osoby 6/18 tanio do sprzedania ul. Forteczna 26 (9121

NA RATY najtaniej sprzedaje kanapy, leżanki, materace, otomany, klubowe garnitury, łóżka żelazne, drewniane, kuchnie kompletne. Fabryczny skład mebli, Bydgoszcz, ulica Mazowiecka 6. 9154

FUTRA wszelkie, palta, etole, kołnierze, przerabiam, wykonuję reperacje elegancko tanio. „Regina“ Bydgoszcz - Pomorska 32a Wysyłam za zaliczką eleganckie kołnierze (imit. skunks“) za 55 złotych. 19085

Dom

z ogrodem, mieszczącym w sobie agenturę pocztową oraz skład towarów pierwszej potrzeby położony w dużej wsi kościelnej z 2 kościołami, 6 kilometrów od dworca, z powodu choroby, do sprzedania.

P. Grenke, Jeżewo pow. Świecie. (9670

SYPIALKA dębowa, nowa, korzystnie na sprzedaż, ulica Ogrodowa 5 9674

MEBLE Najtańsze źródło zakupu kompletnych jadalnych pokoi męskich mebli wyściełanych sypialni, kuchni, oraz pojedyńczych mebli, solidnego wykonania na dobrych warunkach poleca: Ignacy **Grajnert - Bydgoszcz** ulica **Dworcowa 8.** 8185

OKRYCIE na łóżka, nowa ręczna robota, na sprzedaż. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 9687pm

Liny

druciane, konopne i powróz smołowany dostarcza 19048 **B. Muszyński,** fabryka lin **Lubawa.**

HOTEL i RESTAURACJA w centrum miasta Torunia zaraz do sprzedania wpłata 50 000 zł. Spieszne zgłoszenia do Kazimierza Jakubczaka, Toruń, Bydgoska 106.

LUSTRO dywan obraz Matki Boskiej, stojaki do kapeluszy i mandolina, tanio na sprzedaż ulica Zamkowa 37, parter.

MOTOCYKL 3 P. S. sprzedam na dogodnych warunkach Wybickiego 46. 9681

KUPNA

POSZUKUJĘ majątku, kamienicy albo młyna za gotówkę. Proszę o podanie ceny. Agenci wykluczeni. Sieradzki, Bydgoszcz, ulica Gdańska 147. 9151

MOTOR od 5 koni siły wzwyż 440 wolt, prąd stały, kupi Walker, Stara 17/19.

MASZYNĘ do szycia, dobrze utrzymaną kupię. Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 9689pm.

Beczki

od smoły i oleju kupuje stale firma **Venzke i Duday** Grudziądz — destylacja smoły, fabryka papy dachowej

POSADY

Siła biurowa pierwszorzędna z długoletnią praktyką bankową i handlową, poszukuje od zaraz lub 1 stycznia r. p. odpowiedniej posady. Zgł. do Gł. Pom. p. 9587pm.

PIERWSZORZĘDNY technik budowlany, w wszelkich gałęziach budownictwa doświadczony poszukuje od zaraz lub później stałej posady. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego nr 9696pm

Chłopca starszego do posyłek poszukuje **Hotel Szydzik,** Pl. 23 Stycznia

POSZUKUJE od zaraz lub od 1 posady pokojowej z prasowaniem sztywnej bielizny i szyciem. Zgł. do Głosu Pom. pod 9667pm.

Biegła **Nakładaczka** która umie dobrze nakładać na pospiesznej i tyglówce może się zaraz zgłosić **Wład. Kulerski** Grudziadz ulica Pańska 19.

PANIENKA z małą kaucją do pomocy przy bufecie zaraz potrzebna. Zgłoszenia pod L. B. Głos Pomorski Grudziądz. 9191

MIESZKANIA

MIESZKANIA składającego się z 3—4 pokoi, w centrum miasta, nie wyżej II p. poszukuje się. Czynsz może być zapłacony za pół roku z góry. Wiadom do Głosu Pomorskiego pod nr. 9202.

MIESZKANIE 6-pokojowe, z wszelkiemi wygodami, komfortowe, wynajmę dwom inteligentnym rodzinom do spółki. Wiadomość w Głosie Pomorskim pod nr. 9634pm.

POSZUKUJE się jednego pokoju z kuchnią albo z urządz. gaz. do gotowania, wprost od gospodarza. Oferty proszę złożyć do Głosu Pomorskiego pod nr. 9691 Płacę za rok z góry.

POSZUKUJĘ 2-ch pokoji nieumeblowanych z używalnością kuchni lub 2—3 pokoj z kuchnią od gospodarza. Zgłoszenia do Głosu Pomorsk. nr 9603.

2 POKOJE z kuchnią i meblami kupię; zezwolenie gospodarza warunek. Zgł do Gł. Pom. p. 9675pm.

2 POKOJE umeblowane z używaniem kuchni lub bez do wynajęcia ulica Rybacka 49 I piętro lewo.

2 POKOJE umeblowane z utrzymaniem lub bez do wynajęcia ulica Chełmińska nr. 7, II piętro prawo, narożnik ul. Wenckiego

POKOJ z kuchnią umeblowane wydzierżawi się zaraz 3 Maja 8 I. 9683

POKOJ skromnie umeblowany natychmiast do wynajęcia. Długa 6 II (9699

POKOJ umeblowany z osobnem wejściem od zaraz do wynajęcia. Solna 13 I prawo. 9676

DZIERŻAWY

OGRODNIKOWI wydzierżawię 5 morgów dobrej ziemi oraz 70 okien inspektów blisko kolei i Grudziądza. — Mieszkanie na miejscu. Zgłaszać się telefonem Mełno 29. 9685

DZIERŻAWĘ 2 morgowego ogrodu i domku, Nowawieś, z powodu wyjazdu odstąpię za zwrotem kosztów. Oferty do Głosu Pomorskiego nr. 9698pm.

ZGUBY

ZGUBIONO książeczkę wojskową na nazwisko Stanisław Gumowski, którą się unieważnia. 16949

ZGUBIONO umowę spisaną w niemieckim języku, uwierzytelnioną przez not. Dra Spitzera, za którą odpowiada biedny inwalida. Znalazcę tegoż proszę oddać w Eksp. Głosu Pomorskiego.

RÓŻNE

OSTRZEGAM każdego, by synowi memu Hansowi nic nie pożyczano gdyż za nic nie odpowiadam. **Karol Plikat.**

KRAWCOWA z Warszawy szyje elegancko gustownie tanio. w domu lub poza domem. Klasztorna 3. I-p. prawo.

STENOGRAFJI wyucza darmo, listownie Redakcja Stenografa Polskiego. Warszawa, Szczygla 12. 19131

LEKCYJ języka francuskiego, niemieckiego, angielskiego udziela profesor gimnazjalny. Oferty do Głosu Pomorskiego nr. 8878pm

Baczność!!

Kostiumy	**od 30 zł**
Palta	**od 25 zł**
Futra	**od 30 zł**
Czapki futrzane	**10 zł**

Nakrycie futrem kołnierza i mankietów 10 zł. Wszelkie przeróbki i odświeżanie pluszu wykonuje **K. Olszewski**, Kościuszki 39, I p.

Szykanowskiego

klinika lalek zał. 1896 **Długa 14.** (obok Danziger Privat Aktien-Bank)

Lalki w ślicznem wykonan.u. Części do lalek.

Każdą reparacje wykonuje dobrze tanio.

O łaskawe poparcie uprasza

9204 Z poważaniem

A. Szykanowski

Fabryka stempli w POZNANIU **L. Kapela** Filja Grudziądz UL. TORUŃSKA 20 - TEL. 305